



polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja

**UROCZyste OBCHODY
ŚWIĘTA 3 MAJA**

POSIEDZENIE OSP

**ROCZNICA ZBRODNI
KATYŃSKIEJ**

**"MAMO, JAK DŁUGO
CHCESZ JESZCZE SZALEĆ?"
Z DR HALINĄ CSÚCS
ROZMAWIA
NATALIA KONCSOS**

DZIEŃ MATKI

KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH



POSIEDZENIE SAMORZĄDU, NA ZDJ. DR HALINA CSÜCS,
ZSOLT BÁTORI, KORINNA WESOŁOWSKI



OTWARCIE WYSTAWY RÓBERTA ŚWIERKIEWICZA



SPOTKANIE Z POEZJĄ W XIII DZIELNICY



POLONIJNE ŚWIĘTOWANIE W MISZKOLCU



REDAKCJA RONDO TV, NA ZDJ. M.IN. ELEKTRA
AGÁRDI I B. BOGDAŃSKA-SZADAI



POLONIJNE ŚWIĘTOWANIE W MISZKOLCU

WITAMY

3 Majowa zgadywanka

Agnieszka Janiec-Nyitrai

KRONIKA

4 Budapeszt: Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

5 Wystawa katyńska w Győr

5 Budapeszt: polsko-węgierska modlitwa

5 Spotkanie przy Drzewie Pamięci

5 Katyńra emlékeztek Miskolcon

Fekete Dénes

5 Pamięć Ofiar Katynia w Újpeszcie

Asia Priszler

5 Uroczystości w Tatabánya

6 Pezsgő kulturális élet az Erdélyi körkép előtt

Fekete Dénes

6 Miskolc 2013 kiadvány lengyelül

Fekete Dénes

7 Otwarcie wystawy Róberta Świerkiewicza

7 Érd - spotkanie z książką

8 Obradował OSP

8 Dzień Poezji, i nie tylko w XIII dzielnicy Budapesztu

9 Budapeszt: Polonijne obchody święta 3 Maja

9 Święto Konstytucji w Muzeum Sztuk Pięknych

10 Kazimiera Iłłakowiczówna: Egy lengyel költőnő

a Szamosnál

Sárközi Edit

WYWIAD

12 Rondo - nemcsak nemzetiségieknek

Nyitrai Zoltán beszélgetett Agárdi Elektrával

Z ŻYCIA POLSKIEJ SZKOŁY NA WĘGRZECZ

14 "Mamo, jak długo chcesz jeszcze szaleć?" - z dr Haliną

Csúcs rozmawia Natalia Koncsos

15 Mama - "skarb nasz złoty"

CO BYŁO, CO BĘDZIE

16 Co było, co będzie

NA GRANICY KULTUR

18 A szláv irodalmak szolgálatában

Karaba Márta Alexandra

18 "To nie tak jak myślisz, kotku"

Veronika Papp

19 Śladami słynnych muzyków i kompozytorów - Witold

Lutosławski

Kinga Barbara Tóth

20 Mamma, jestem! Z przeżyć świeżo upieczonej mamy

Maria Jęcz

20 A 2013 év tavasza, a magyarországi lengyelség

szolgálatában

Nyitrai Zoltán beszélgetett Weselowski Korinnával

REFLEKSJE

21 Podwójną wiosnę, raz!

Agnieszka Janiec-Nyitrai

Majowa zgadywanka

Kto gotuje najpyszniejszy rosół, choć nie jest kucharzem? Kto skróci spodnie, choć nie jest krawcem? Kto nauczy najpiękniej wymawiać pierwsze słowa, choć nie jest logopedą? Kto zna najładniejsze piosenki, choć nie jest piosenkarzem? Kto piecze najlepszy tort, choć nie jest cukiernikiem? Kto opatrzy zdarte do krwi kolano, choć nie jest lekarzem? Kto nauczy rozróżniać skowronka od słowika, choć nie jest ornitologiem? Kto nauczy, że znak plus to dwa minusy nałożone na siebie, choć nie jest poetą ani matematykiem? Kto wywabi plamy z ulubionej bluzki, choć nie jest chemikiem? Kto odpowie cierpliwie na wszystkie pytania, choć nie jest filozofem? Kto zaplecie najpiękniejsze warkocze, choć nie jest fryzjerem?

Jak to, kto? **MAMA!** Wszystkiego najlepszego Mamom polskim i węgierskim z okazji Ich święta życia małe, średnie i te najstarsze dzieci.

Agnieszka Janiec-Nyitrai



Májusi találós kérdés

Ki az, aki a legfinomabb húsleveset készíti, habár nem szakács? Ki az, aki nadrágszárát igazít, bár nem szabó? Ki az, aki a legszebben tanítja meg kiejtani az első szavakat, bár nem logopédus? Ki az, aki a legszebb énekeket dalolja, bár nem énekes? Ki az, aki a legfinomabb tortát süti, bár nem cukrászmester? Ki az, aki ellátja a vérző sebet, bár nem orvos? Ki az, aki megtanít különbséget tenni a pacsirta és a fülemüle között, bár nem ornitológus? Ki az, aki megtanítja, hogy a plusz jel két egymást keresztező mínusz jelből tevődik össze, bár nem költő vagy tanár? Ki az, aki eltávolítja a foltot a kedvenc ingünkből, bár nem vegyész? Ki az, aki türelmesen válaszokat ad minden kérdésre, bár nem filozófus? Ki az, aki a legszebb hajfonatot készíti, bár nem fodrász?

Persze, hogy az **ANYA!** Anyák napja alkalmából a legjobbakat kívánja a lengyel és a magyar édesanyáknak a gyerekek aprajagya és a családi fészkekből már kirepült gyermekek.

Janiec-Nyitrai Agnieszka

BUDAPESZT: PAMIĘCI OFIAR ZBRODNI KATYŃSKIEJ

13 kwietnia 2013 roku Samorząd Óbudy (III dzielnica Budapesztu) wspólnie z Samorządem Narodowości Polskiej tej dzielnicy byli gospodarzami cyklu spotkań zorganizowanych z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się uroczystość przy pomniku Męczenników Katynia, którą licznie zaszczycili węgierscy parlamentarzyści, przedstawiciele elit politycznych Węgier oraz władz Budapesztu. Obecny był Ambasador RP na Węgrzech, Roman Kowalski, przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego, dr Halina Csúcs Lászlóné, samorządowcy z III dzielnicy z Balázsem Búsem, burmistrzem tej dzielnicy na czele, a także goście z warszawskiego Bemowa – miasta partnerskiego Óbudy z jej burmistrzem Jarosławem Dąbrowskim, przedstawiciele tutejszych organizacji polonijnych, węgierskich partii politycznych i węgierskich organizacji społecznych. Z Warszawy przyjechał sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Andrzej Krzysztof Kunert, który w swym wystąpieniu m.in. powiedział: „Powstały w 2011 r. Pomnik Katyński nie był pierwszym upamiętnieniem ofiar Zbrodni Katyńskiej w stolicy Węgier. 28 marca 2008 r. Rada Miasta Budapeszt przyjęła uchwałę o nadaniu skwerowi w III Dzielnicy (Budapeszt-Óbuda) obok Gimnazjum Árpáda nazwy Park Męczenników Katynia. Uroczystego nadania tej nazwy, połączonego z odsłonięciem tablicy pamiątkowej (pomysł Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa) na ścianie wspomnianego Gimnazjum, dokonano 29 października 2008 r., w dniu konferencji poświęconej Zbrodni Katyńskiej, w której udział wzięli m. in. Anne Applebaum, Aleksander Gurjanow i śp. Andrzej Przewoźnik, mój poprzednik na stanowisku sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. To on w tym samym dniu otworzył w Muzeum Domu Terroru wystawę Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, poświęconą Zbrodni Katyńskiej. Dodam, iż prezentacja tej wystawy w Budapeszcie miała miejsce na długo przed jej odsłonięciem w Warszawie (12 kwietnia 2010 r., dwa dni po śmierci Andrzeja Przewoźnika w katastrofie smoleńskiej). Wystawa prezentowana jest do dzisiaj w innych miastach węgierskich. (...) Tydzień temu, 4 kwietnia miałem wielki honor wraz z Prezydentem Katowic, panem Piotrem Uszokiem odsłonić piękny pomnik nad mogiłą 29 żołnierzy węgierskich, którzy w styczniu 1945 r. oddali się do niewoli żołnierzom Armii Czerwonej i zostali przez nich zamordowani. Pomyślałem wówczas,

że bardzo chciałbym przy Pomniku Katyńskim w Budapeszcie móc przypomnieć choćby kilku niezawodnych węgierskich przyjaciół, tych, którzy się o pomoc dla Polski upominali; tych, którzy Polsce i Polakom pomagali; tych, którzy za Polskę zginęli; tych, dzięki którym na Węgrzech żywa jest pamięć o polskich ofiarach. Jestem wdzięczny za danie mi takiej możliwości”.

Uroczystość swą obecnością zaszczycił także sekretarz stanu ds. parlamentarnych w MON Węgier, Tamás Vargha, który podkreślił, że: „To wszystko, co się wydarzyło w Katyniu w 1940 roku i potem tu w Europie Środkowej jest naszą wspólną historią. Wspólną, jak historia każdego narodu, który doświadczył prawdziwego oblicza istniejącego socjalizmu. Historia Katynia jest historią każdego obywatela Europy i każdego prawego człowieka, który nie chce zapomnieć tego wszystkiego, co musiała przeżyć ludzkość w tym bezbożnym XX wieku. Musimy pamiętać te straszne czasy. Musimy pamiętać, by zrozumieć, co znaczy wojna, co znaczy represja totalnej dyktatury. Musimy pamiętać, co to znaczy dla narodów Europy starających się iść drogą pokoju, współpracy i wolności. Musimy pamiętać, żebyśmy i my sami mogli odpowiedzieć na te wielkie pytania, które stawia przed nami pamięć o Katyniu, a wraz z nią ten oto park pamięci. Musimy pamiętać, abyśmy wiedzieli, iż my tu w Europie Środkowej jesteśmy wzajemnie przynależni sobie. Należymy do siebie, bo mamy wspólną przeszłość i wspólny los, wspólne są nasze interesy i wspólne jest nasze życie. Musimy o tym pamiętać, byśmy wiedzieli i rozumieli, jak wielkim skarbem jest przyjaźń polsko-węgierska. My, Węgrzy, też musimy pamiętać, by nigdy nie zapomnieć, co znaczą dla nas słowa: „Jeszcze Polska nie zginęła!”.

Następnie proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech, ks. Karol Kozłowski SChr. wygłosił słowa modlitwy i odbyła się ceremonia składania wieńców, a całości towarzyszyła asysta kompanii honorowej Wojska Węgierskiego, Reprezentacyjnej Orkiestry WW i przedstawiciele Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej Legionu Wysockiego na Węgrzech.

W godzinach wieczornych zapalono znicze przy pomniku Męczenników Katynia, a w sali paradnej Miłośników Óbudy odbył się koncert w wykonaniu wybitnego węgierskiego pianisty, oddanego przyjaciela Polaków Alexa Szilasiego i okolicznościowe przyjęcie.

(b. fot. BBSz.)



2013. április 13-án, a katyni mártírok emléknapja alkalmából ünnepséget rendeztek Budapesten, a Katyni mártírok parkjában emelt emlékműnél, amelyen a magyar és a lengyel közélet és politika szereplői széles körben és magas szinten képviseltették magukat. Beszédet mondott Andrzej Krzysztof Kunert, a Lengyel Harc és Mártírorság Emlékét Őrző Tanács minisztere, melyben felidézte a Katyni mártírok parkjának történetét, és köszönetet mondott magyar barátainak, akik segítettek életben tartani Magyarországon a lengyel mártírok emlékét. Vargha Tamás, a Honvédelmi Minisztérium államtitkára szintén felszólalt. Megfogalmazása szerint mindaz, ami Katynban történt 1940-ben, majd itt, Közép-Európában, közös történelmünk része. Összetartozunk, mert közös a múltunk, a sorsunk, az érdekeink, az életünk. Mindehhez hozzátette, emlékeznünk kell, hogy tudjuk és értsük, milyen fontos, milyen nagy kincs a lengyel-magyar barátság. A beszédek után a budapesti Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa imát mondott, amit koszorúzás követett. Az ünnepség fényét a Magyar Honvédség díszőrsége, illetve a Wysocki Légió Hagyományörző Egyesület díszszádanak jelenléte emelte. Az esti órákban mécseseket gyújtottak az emlékműnél, az Óbudai Társaskör dísztermében pedig koncertet adott a kiváló magyar zongorista, a közismerten lengyelbarát Szilasi Alex.

Wystawa Katyńska w Győr

10 kwietnia 2013 roku w Győr Ambasador RP na Węgrzech, Roman Kowalski w tamtejszej Bibliotece Wojewódzkiej otworzył wystawę poświęconą zbrodni katyńskiej, kilka lat temu przygotowaną przez polską ROPWiM pod kierunkiem śp. ministra Andrzeja Przewoźnika, oraz złożył kwiaty pod bardzo symbolicznym pomnikiem pamięci ofiar katastrofy lotniczej polskiego samolotu rządowego w 2010 r. pod Smoleńskiem. Tablica przypomina upadły z drzewa dębowy liść i znajduje się tuż obok Pomnika Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, rzeźby prezentującej dwa dęby symbolizujące odwieczną przyjaźń naszych narodów. Autorem odsłoniętej w 2011 tablicy - rzeźby, podobnie jak pomnika Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, jest węgierski artysta rzeźbiarz, Dávid Tóth. Odsłonięciu wystawy towarzyszył występ tamtejszego polonijnego zespołu „Akord”.

(b.)

BUDAPESZT: POLSKO-WĘGERSKA MODLITWA

10 kwietnia, w trzecią rocznicę katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem, w której zginął prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką i pozostałe 94 osoby udające się na uroczystości w Katyniu, Polaków i Węgrów połączyła szczególna modlitwa. W godzinach wieczornych z inicjatywy Kół Inteligencji Katolickiej oraz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech w Kościele Śródmiejskim w Budapeszcie odprawiona została msza święta, którą celebrował proboszcz tej parafii, ks. Zoltán Osztie, a asystował mu ks. Karol Kozłowski SCh., proboszcz PPP. W mszy tej uczestniczyli polscy i węgierscy wierni, członkowie stowarzyszeń polonijnych, polski parafialny Chór św. Kingi, a Ambasadę RP w Budapeszcie reprezentowała dyrektor Instytutu Polskiego, Katarzyna Sitko.

(b.)

Spotkanie przy Drzewie Pamięci

10 kwietnia w 3. rocznicę katastrofy smoleńskiej odbyło się tradycyjne, coroczne spotkanie pod Drzewem Pamięci Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i pozostałych ofiar katastrofy w budapeszteńskiej dzielnicy Újbuda. Inicjatorem posadzenia drzewa pamięci ofiar katastrofy w 2010 roku był István Simicskó, poseł do Zgromadzenia Narodowego Węgier, a obecnie również odpowiedzialny za sport sekretarz stanu w Ministerstwie Zasobów Ludzkich. Pan Minister Simicskó jest też tradycyjnie głównym organizatorem spotkań w rocznicę katastrofy. Obecny był również burmistrz dzielnicy Újbuda, Tamás Hoffmann oraz szef stołecznej, budapeszteńskiej frakcji Fideszu, Zoltán Németh, przewodnicząca Samorządu Polskiego na Węgrzech, pani Halina Csúcs oraz bardzo licznie przybyli mieszkańcy dzielnicy. Ambasador RP Roman Kowalski podziękował za ten wyjątkowy gest pamięci, który potwierdza równie wyjątkowy charakter więzi łączących Węgrów i Polaków.

(b.)

Katyńra emlékeztek Miskolcon

A Miskolci Lengyel Önkormányzat és a Keresztény Értelmiségiek Szövetségének Miskolci Csoportja szervezésében 2013. április 10-én emlékmisét mutattak be a minorita templomban a második világháború idején a szovjetek által kivégzett lengyel tisztek, illetve a szmolenszki repülőgép-katasztrófa áldozatainak emlékére.

A szentmisét Kalna Zsolt atya celebrálta. A történelmi korszak és a megrázó események felidézése után Zsolt atya elmondta az elnöki repülőgép tragédiájával kapcsolatos személyes emlékeit is. Azon a napon a hívekkel volt záródokúton Krakkóban. A wieliczkaí sóbányát nézték meg, és ott lengyelektől értesültek a hírről. Amikor visszaérkeztek, Krakkóban már ki voltak tűzve a fekete zászlók, gyászolt a város, gyászolt az egész lengyel nép.

Miskolc önkormányzatát Dr. Szabó Zoltán aljegyző úr képviselte a misén.

Fekete Dénes

Pamięć Ofiar Katynia w Újpeszcie

13 kwietnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci Katyńskiej. Z tej okazji 14 kwietnia odprawiona została msza św. w siedzibie Samorządu Narodowościowego w Újpeszcie. Mszę w intencji por. Bogumiła Sutarskiego odprawił ks. proboszcz Parafii Polskiej Karol Kozłowski SCh. Tym razem zaprosiliśmy również Węgrów, by pokazać Dąb Pamięci por. Sutarskiego i przekazać informację o tragedii polskich oficerów zamordowanych w bestialski sposób przez oprawców NKWD. W mszy św. uczestniczyli członkowie rodzin polonijnych i przyjaciele Węgrzy na czele z radnym Urzędu Burmistrza, panem Sándorem Chladonym. Obecny był syn por. Sutarskiego, Konrad Sutarski wraz z małżonką. W czasie mszy św. L. Bodo zagrał na skrzypcach marsz żałobny Bacha. Po mszy przeszliśmy do ogrodu siedziby pod Dąb Pamięci porucznika, gdzie ks. Karol Kozłowski odczytał psalm żałobny i poprowadził modlitwę. Na zakończenie G. Ambrus zagrał na waltornii utwór "Cisza". Potem poprosiliśmy Konrada Sutarskiego o przedstawienie swej książki pt. "Mój Katyń". Warto podkreślić, że zainteresowanie było duże. Na prośbę uczestników Konrad Sutarski zarecytował wiersz pt. "Katyń".

Asia Priszler



UROCZYSTOŚCI W TATABÁNYA

Podobnie jak w wielu środowiskach polonijnych Węgier, również w Tatabánya przy kopijniku upamiętniającym zbrodnię katyńską i katastrofę polskiego samolotu rządowego pod Smoleńskiem w 2010 roku, 15 kwietnia 2013 r. odbyła się uroczystość wspólniowa z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, zorganizowana przez miejscowy Samorząd Narodowości Polskiej z udziałem przedstawicieli miejscowej Polonii oraz władz samorządowych, członków polsko-węgierskiej grupy rekonstrukcyjnej Legionu Wysockiego oraz węgierskiej grupy rekonstrukcyjnej, którzy asystowali podczas składania wieńców. Ambasadę RP na Węgrzech reprezentował radca, kierownik WPHI Marcin Sowa. Po uroczystości miało miejsce spotkanie z Polonią w miejscowym Klubie Polonii.

(b.)

Pezsgő kulturális élet az Erdélyi körkép előtt

Az 1848-49-es forradalomra és szabadságharcra való emlékezés miskolci rendezvényeinek sorában, március 17-én került felállításra a Deák téren a nagyszebeni csatát ábrázoló körkép másolata. Az eredeti alkotást a festő 1907-ben több részletre vágta szét és értékesítette. Ezek felkutatásával és gyűjtésével jelenleg Tarnów, Bem tábornok szülővárosának múzeuma foglalkozik. A most kiállított kép gyakorlatilag egy fénykép, ami a kor technikai színvonalán, fekete-fehérben készült az eredetiről.

A városunk kulturális életéért felelős egyik intézmény – a II. Rákóczi Ferenc Megyei és Városi Könyvtár Szabó Lőrinc Idegennyelvű Könyvtár – elhatározta, hogy a tanév során, áprilistól őszig minden hónapban felkér egy-egy középiskolát, hogy a kép témájához kapcsolódó irodalmi műsort adjon elő.

Április 25-én a Lévay József Református Gimnázium és Diákotthon tanulói kezdték a sort. Az „Arra alá megverték a rézdobot” című, mintegy 40 perces zenés irodalmi műsorukban fellépett együttesük, a Kösöntyű, néptáncosai és szavalói. Nagyon színvonalas műsort adtak elő a verőfényes tavaszi napsütésben, a szépen virágzó téren. Fellépésüket a közönség hosszan tartó tapssal jutalmazta. Gratulálunk, és további szakmai sikereket kívánunk a fellépőknek!

A rendezvényt Kákóczki András úr, a Polgármesteri Hivatal kulturális osztályvezetője nyitotta meg.

Fekete Dénes

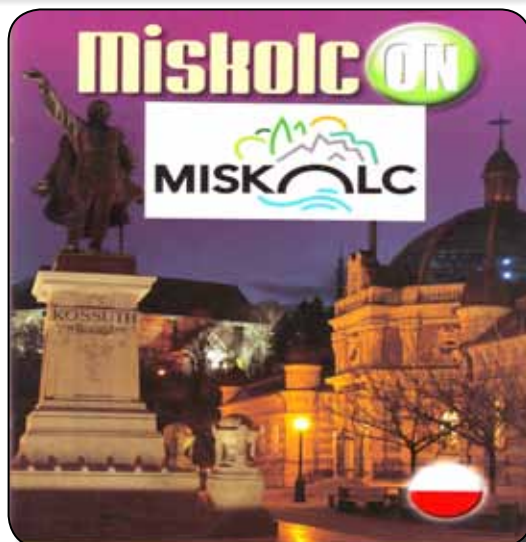
Miskolc 2013 kiadvány lengyelül

A miskolci Polgármesteri Hivatal az áprilisi Menjünk világgá című utazási kiállításra jelentette meg a Miskolc ON kiadványt lengyel nyelven is. Úgy vélem, a gyönyörű fotókkal színesített szép kiadvány megkönnyíti a városunkba látogató lengyel turisták számára a tájékozódást, illetve az őket érdeklő programok kiválasztását. Az éves kulturális program, a belváros térképe, a városi közlekedés megjelenítése, a szálláshelyek elérhetőségei mind-mind arra ösztökélik a hozzánk betérő lengyel vendégeket, hogy több napot töltsenek nálunk. A város környéki illetve a megyei idegenforgalmi lehetőségek feltüntetése csillagtúrúra ösztönöz, melynek bázisa Miskolc lehet. Szeretettel hívjuk és várjuk városunkba, régióba a lengyelországi érdeklődőket!

Az ingyenes kiadványról bővebben a Városi Tourinform Irodában, ahol be is szerezhető.

Elérhetőségei: Miskolc, Városháztér 13. szám, telefon: + 36-46-350-425, honlap: www.hellomiskolc.hu

Fekete Dénes



Ismeretterjesztő

Napok

POLAK MAGYAR

Tiszaújvárosban

- Április 26. (péntek)

Ízelítő a lengyel komolyzenéből
A Vándor Sándor zeneiskola diákjainak koncertje
Helyszín: Vándor Sándor Zeneiskola
Kezdesi idő: 16,30 óra

- Május 10. (péntek)

Lengyel - Magyar két jó barát
Kerényi György előadása
Akét nemzet közös történelmi emlékei
Helyszín: Hamvas Béla Városi Könyvtár
Kezdesi idő: 17,00 óra

- Május 25. (szombat)

Poros Andrea – Derenk története
Lengyel sziget Magyarországon - egy lerombolt falu története
Helyszín: Hamvas Béla Városi Könyvtár
Kezdesi idő: 10,00 óra

- Június 7. (péntek)

A lengyel irodalom nagyjai
irodalomtörténeti előadás
Helyszín: Hamvas Béla Városi Könyvtár
Kezdesi idő: 17,00 óra

- Június 17–21. kiállítás

Lengyelország madártávlatból
Helyszín: Hamvas Béla Városi Könyvtár

A programsorozat ünnepélyes zárásának időpontja:

Június 21. (péntek) 17,00
Helyszín: Hamvas Béla Városi Könyvtár

A programokra a belépés díjtalan!

A rendezvényt a Tiszaújvárosi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat a Lengyel Nagykövetség Konzuli Osztályának Támogatásával szervezi.

Ismeretterjesztő

Napok

POLAK MAGYAR

Tiszaújvárosban

Meghívó

- A Tiszaújvárosi Lengyel Önkormányzat szeretettel meghívja a megye lengyeliségét és Lengyelország szerelmeseit a tavaszi Lengyel Ismeretterjesztő Napokra. A rendezvény résztvevői ízelítőt kaphatnak az ország történelméből, kultúrájából, megtudhatják, hogyan népesült be megyénk egy települése lengyel honfitársainkkal, majd hogyan lett a földdel egyenlővé. Csupa érdekes előadás szakavatott emberektől.

- A program szervezője Poros Andrásné, a Tiszaújvárosi Lengyel Önkormányzat elnöke.
- Ajánlom figyelmükbe!

Fekete Dénes



OTWARCIE WYSTAWY RÓBERTA ŚWIERKIEWICZA

10 kwietnia w Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii została otwarta wystawa prac polonijnego artysty, Róberta Świerkiewicza pt. „Od bajki do bajki”. Otwarcia dokonał dyrektor Muzeum, dr Konrad Sutarski wraz z Istvánem Hajdu, wystąpiła również artystka Judit Koch. István Hajdu określił prace Świerkiewicza jako wielowarstwowe, wymykające się jednoznacznym interpretacjom, podkreślił również niezwykłą skromność artysty, który pragnie przemawiać przede wszystkim poprzez swoją sztukę. Według Istvána Hajdu, Świerkiewicz należy do najbardziej oryginalnych postaci współczesnej sztuki węgierskiej.

Wystawę prac artysty zorganizowało Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii oraz Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech. Sponsorami wystawy są węgierskie Ministerstwo Zasobów Ludzkich, polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Polska Ambasada w Budapeszcie. Wystawę można oglądać do 20 czerwca br.

(zn., foto. zn.)

Róbert Świerkiewicz urodził się w Pécsu, od strony ojca ma polskie korzenie. Artysta studiował w Wyższej Szkole Rzemiosł Artystycznych w Budapeszcie na Wydziale Ceramiki, jego prace wystawiane były w Polsce, w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych, a także w Indiach. Artysta tak mówi o swoich zapatrywaniach na sztukę i samego człowieka: „Człowieka można porównać do naczynia, w którym od samego początku znajduje się pewna ilość potraw, przypraw, jeszcze czegoś tam, i to wszystko wrze, póki się nie wygotuje. To właśnie wyklucza we mnie wiodący w górę rozwój. Doskonale rozumiem, jeśli ktoś nastawia się tylko na jakąś jedną rzecz lub zmienia okresy twórcze, ciągle „wkładając coraz to inne buty” i ciągle robi to jakościowo podobnie dobrze. Podobnie rozumiem, jeśli ktoś wyraźnie potrafi odejść w kierunku estetyki, bądź czegoś jeszcze innego. W moim przypadku jest to niemożliwe, ponieważ zmuszony jestem iść za głosem wewnętrznym i odpowiadać na to wezwanie takimi czy innymi środkami. To, co ma dla mnie duże znaczenie, to ogromna rola przestrzeni, miejsca, gdzie akurat jestem”.



ÉRD – SPOTKANIE Z KSIĄŻKĄ



Dnia 13 kwietnia Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érd zorganizowało w Bibliotece Miejskiej im. Zoltána Csuki spotkanie z poetą i tłumaczem Gézą Cséby. W czasie spotkania Géza Cséby przedstawił swoją książkę: „Portret rodzinny. Burzliwe losy moich polskich i węgierskich przodków”, prezentującą zawiłe losy polskich po kądzieli i węgierskich po mieczu przodków.

Książka wydana została w językach polskim i węgierskim. Nie można jednak powiedzieć, że polska wersja jest czystym tłumaczeniem z języka węgierskiego. W polskiej wersji - jak sam autor mówi - należało to podkreślić, co dla Polaków jest zrozumiałe i naturalne, a w węgierskiej to, co dla Węgra jest oczywiste. Polska wersja jest wzbogacona o drzewa genealogiczne tak bardzo rozgałęzionych rodzin polskich i węgierskich. Uczestnicy spotkania z zapartym tchem słuchali barwnej opowieści autora o jego rodzinie. Był czas również na rozmowę z Gézą Cséby o jego bogatej twórczości literackiej.

(inf. WR.)

Obradował OSP

27 kwietnia w Budapeszcie na posiedzeniu plenarnym obradował Ogólnokrajowy Samorząd Polski. Radni m.in. zatwierdzili sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2012, przyjęli plan inwestycji na rok 2013 i znowelizowali plan budżetowy na rok bieżący, a także przyjęli zarys koncepcji budżetu OSP na rok przyszły. Zatwierdzili zmiany dotyczące statutu działania Szkoły Polskiej, a także wprowadzili zmiany do zasad działania OSP dotyczące zakresu kompetencji zastępców przewodniczącego samorządu, w wyniku czego koordynację nad sprawami narodowości polskiej w Budapeszcie sprawuje András Buskó, a w terenie Zsolt Batori. Poza tym samorząd postanowił, że do końca maja br. zostanie rozpisany konkurs na stanowisko dyrektora Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii. Omówiono sprawy dotyczące sytuacji Derenku, a także zaawansowanie prac związanych z przygotowaniem dorocznych obchodów Dnia Węgierskiej Polonii, które tym razem odbędą się w Budapeszcie 29 czerwca. Radni wysłuchali informacji przewodniczącej dotyczących wyników spisu powszechnego.

Wzorem lat ubiegłych Ogólnokrajowy Samorząd Polski przyznał polonijnym organizacjom społecznym i osobom cywilnym dofinansowanie w wysokości 2.492.600 forintów, w tym na działalność programową w kwocie 1.992.600 forintów oraz 500.000 forintów na wsparcie utrzymania Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie.

(b. fot. zn)



Dzień Poezji, i nie tylko w XIII dzielnicy Budapesztu

Przy Placu im. Attili Józsefa wznosi się piękny pomnik tego znanego węgierskiego poety. Rok rocznie data urodzin poety – 11 kwietnia – to Dzień Poezji na Węgrzech, obchodzony w sposób bardzo uroczysty. Uczniowie okolicznych szkół, zwycięzcy rozmaitych konkursów recytatorskich deklamują pod pomnikiem najpiękniejsze wiersze tego wybitnego poety. Ale dla nas Dzień Poezji to także okazja do spotkań literackich z polskimi poetami zamieszkałymi na Węgrzech, zwłaszcza, że wszystkie imprezy narodowościowe są otwarte dla chętnych.

Samorząd Narodowości Polskiej XIII dzielnicy Budapesztu, mający swą siedzibę w Domu Narodowości (Nemzetiségek Háza) zorganizował 24 kwietnia spotkanie ze znanym powszechnie nie tylko wśród Polaków, ale i Węgrów, a także przedstawicieli innych narodowości (był bowiem przez wiele lat przewodniczącym Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech) dr Konradem Sutarskim, poetą, pisarzem, tłumaczem literackim, twórcą i dyrektorem Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii, oraz naszym fraszkopisarzem z Győr, Wawrzyniec Markiem Rakiem.

Na pierwszy rzut oka zestawienie tych dwóch poetów wydawałoby się zaskakujące, bowiem każdy z nich reprezentuje inny gatunek poezji. W istocie tak jest. Ale dzięki temu wieczór okazał się bardzo ciekawy. Twórczości Konrada Sutarskiego nie trzeba było przedstawiać, bo jest ona powszechnie znana. Poszczególne tomiki fraszek Marka Raka ukazały się w Polsce w Bibliotece Świętokrzyskiej, stąd pewnie autor bardziej znany jest w Polsce niż na Węgrzech. Szkoda, bo mógłby się już doczekać przekładu swoich niezwykle barwnych, krótkich, satyrycznych utworów, podejmujących najciekawsze tematy życia współczesnego.

Poza spotkaniem z tymi dwiema literackimi indywidualnościami była jeszcze inna okazja do świętowania: 91. urodziny naszej najstarszej Polki, pani Rozalii Szakalaly, która dokładnie przed 70 laty, w 1943 roku przybyła na Węgry jako uchodźca wojenny z Polski. Została na stałe, poślubiwszy Węgra, z którym miała dwie córki. Jedną z nich, Irenę Szabó, która mieszka w XIII dzielnicy, zawsze towarzyszy mamie we wszystkich naszych spotkaniach.

Był to wzruszający moment, zarówno dla Jubilatki, jak i nas wszystkich, licznie zgromadzonych, kiedy mogliśmy odśpiewać już nie tradycyjnie „Sto lat”, ale „Sto pięćdziesiąt lat” w zdrowiu i szczęściu.

(Akor.)

Ülésezett az OLÖ

Április 27-én Budapesten általános testületi ülésre gyűlt össze az Országos Lengyel Önkormányzat. A képviselők többek között elfogadták a 2012. évi költségvetés végrehajtására vonatkozó beszámolót, a 2013. évi fejlesztési tervet, és felülvizsgálták a 2012. évi költségvetést, továbbá elfogadták a 2013. évi költségvetés vázlatát. Jóváhagyták az Országos Lengyel Nyelvoktató Iskolára vonatkozó – az új köznevelési jogszabályi kötelezettségekből adódó – változtatásokat, továbbá módosították az OLÖ működési szabályzatát: átalakították az önkormányzat elnökhelyetteseinek jogkörét, így a továbbiakban a lengyel nemzetiségi ügyek Buskó Andrásnak tartoznak Budapesten, vidéken pedig Batori Zsoltnak. Az Önkormányzat arról is döntött, hogy idén május végéig pályázatot írnak ki a Magyarországi Lengyel Múzeum és Levéltára igazgatói tisztségére. Megvitatták a derenki helyzettel kapcsolatos ügyeket, illetve az – idén június 29-én, Budapesten megrendezendő – Magyarországi Lengyel Napjának ünnepségét előkészítő munkálatok állását. A képviselők meghallgatták az elnök asszony általános népszámlálással kapcsolatos információit.

Az előző évek mintájára az Országos Lengyel Önkormányzat 2.492.600 Ft-ot különített el a polóniai szervezetek és magán-személyek támogatására, ezen belül 1.992.600 Ft-ot programok szervezésére, és 500.000 Ft-ot a budapesti Lengyel Perszónális Plébánia fenntartásának támogatására.

Budapeszt: polonijne obchody święta 3 Maja

3 maja w Kościele Polskim w Budapeszcie w Uroczystość NMP Królowej Polski oraz rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja w obecności Ambasadora RP na Węgrzech, Romana Kowalskiego i jego Małżonki, przedstawiciele samorządów narodowości polskiej z przewodniczącymi OSP, dr Haliną Csúcs Lászlóné i SSP, Katarzyną Balogh na czele, oraz Polonii sprawowana była msza święta w intencji Ojczyzny, której przewodniczył proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Karol Kozłowski SChr. przy współudziale o. Jacka Górskiego OP. Podczas mszy miała miejsce podniosła uroczystość poświęcenia poddanego renowacji obrazu Czarnej Madonny, który od szeregu lat znajduje się w budapeszteńskim kościele polskim. Odnowa obrazu była możliwa dzięki wsparciu finansowemu samorządów polskich II, III, XIII, XVI i XVII dzielnicy Budapesztu oraz SSP, a prace konserwatorskie wykonało rodzeństwo Andrea i Zsolt Herman. Po mszy Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha zaprosiło wszystkich do ogrodu Domu Polskiego na bardzo sympatyczny, majówkowy w swym charakterze koncert doskonale znanego wśród tutejszej Polonii Zespołu Duo Coral z Wodzisławia Śląskiego, a o godz. 21.00 spotkanie zakończył Apel Jasnogórski.

Święto Narodowe Trzeciego Maja ustanowione zostało w 1919 r. oraz ponownie w 1990 r. 222 lat temu, w okresie Sejmu Czteroletniego, w 1791 roku, Rzeczpospolita chcąc ratować sytuację wewnętrzną kraju, jak i niezależność państwową na zewnątrz, uchwaliła Ustawę Rządową, czyli Konstytucję 3 Maja, która była pierwszą w Europie i drugą na świecie [po amerykańskiej] spisana ustawą zasadniczą, uznaną później przez światową historiografię za jedno z trzech najważniejszych epokowych dzieł XVIII w.

3 maja w Kościele katolickim w Polsce obchodzona jest liturgiczna uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. W 1962 Jan XXIII ogłosił NMP Królową Polski główną patronką Polski, a święto NMP Królowej Polski stało się świętem I klasy we wszystkich diecezjach polskich. W 1969 r. Paweł VI na prośbę prymasa Stefana Wyszyńskiego podniósł święto do rangi uroczystości.

Kult Maryi jako Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski wyróżnia Kościół katolicki spośród innych wyznań chrześcijańskich w Polsce i w skupiskach Polonii na świecie. Tytuł NMP Królowej Polski ma dla polskich katolików szczególne znaczenie. Mówi on o obecności NMP w historii polskiego narodu. Jan Długosz nazwał Maryję Panią świata i naszą. Tytuł Matki Bożej jako Królowej Polski sięga drugiej połowy XVI wieku. Wtedy to Grzegorz z Sambora po raz pierwszy nazywa Maryję Królową Polski i Polaków. 1 kwietnia 1656 r. w katedrze lwowskiej król Jan Kazimierz w sposób oficjalny ślubował przed wizerunkiem Matki Bożej Łaskawej: „Ciebie za patronkę moją i za królową państw moich dzisiaj obieram”. W trzechsetną rocznicę ślubów Jana Kazimierza episkopat Polski z inicjatywy więzionego prymasa Stefana Wyszyńskiego dokonał ponownego zawierzenia całego kraju Maryi i odnowienia ślubów królewskich. 26 sierpnia 1956 roku ok. miliona wiernych na Jasnej Górze złożyło Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego. Według katolików, uznać Maryję za Królową oznacza przede wszystkim żyć na Jej wzór. Jest w tym wezwanie do kształtowania autentycznej miłości do Ojczyzny, która przejawia się w prawym sumieniu, rzetelnym wypełnianiu obowiązków swego stanu, w miłości Boga i bliźniego.

(oprac. b., fot. b)



Święto Konstytucji w Muzeum Sztuk Pięknych

6 maja w budapeszteńskim Muzeum Sztuk Pięknych odbyło się uroczyste przyjęcie z okazji Dnia 3 Maja zorganizowane jak co roku przez Ambasadę RP w Budapeszcie. Po wysłuchaniu polskiego i węgierskiego hymnu gości powitał Ambasador Roman Kowalski, który w krótkich słowach podkreślił fundamentalne znaczenie Konstytucji 3 Maja dla kształtowania się demokracji w krajach Europy i na całym świecie. Następnie wystąpił minister sprawiedliwości i administracji publicznej, wicepremier Tibor Navracsics zwracając uwagę na doskonałą koniunkturę w stosunkach polsko-węgierskich. Przybyło wielu zacnych gości, m. in. Pál Schmitt z Małżonką, liczni ministrowie, przedstawiciele dyplomacji, mediów oraz oczywiście węgierska Polonia. Goście mogli obejrzeć krótki film poświęcony historii Polski, później czekały na nich także suto zastawione stoły, a przyjęcie uświetliła muzyka fortepianowa.

(red. fot. ajn)



KAZIMIERA IŁAKOWICZÓWNA

Egy lengyel költőnő a Szamosnál

Kazimiera Iłakowiczówna költő, prózaíró, műfordító, dramaturg. Művei szerepelnek a lengyel iskolák tananyagában. A magyarok közül kevesen ismerik, pedig 1939-től 1947-ig Kolozsvárott élt és alkotott – ez időben is írt verseket, és számos magyar költeményt lefordított lengyelre. Halálának 30-ik évfordulója alkalmából Sutáné Zielińska Elżbieta lengyel referens szervezésében és Biatorbágy Város Lengyel Nemzetiségi Önkormányzatának támogatásával az Országos Idegennyelvű Könyvtár és Zenei Gyűjtemény (OIK) április 17-én irodalmi estet rendezett. Az est házigazdája Zsille Gábor költő, műfordító, publicista volt. Trojan Tünde előadóművész szavalta el magyarul Kazimiera Iłakowiczówna 11 versét, egy Ady-versfordítását pedig lengyelül is. Az előadást tovább színesítette a költőnő életében készült fotókból – Békey Mária, az OIK munkatársa segítségével – összeállított vetítés.

Az OIK részéről Zupán Veronika kulturális menedzser köszöntötte az irodalmi estre érkezett számos érdeklődőt. Felhívta a figyelmet az intézmény lengyel írott és zenei gyűjteményére, majd átadta a szót Zsille Gábornak.

A házigazda elmondta, hogy Kazimiera Iłakowiczówna művei fájó hiányt képeznek Magyarországon – mindössze egy 1969-es antológiában jelent meg néhány verse –, így ez a rendezvény hiánypótlásnak tekinthető. A költőnő – folytatta – 1892. augusztus 6-án az akkor Lengyelországhoz tartozó Wilnában (Vilniusban) született. Irodalomkedvelő családban nevelkedett, apai nagyapja Adam Mickiewicz barátja volt. Korán árvaságra jutott, kalandos gyermekkorra volt. Nevelőszülőhöz került, és az évek során tanult Oxfordban és Szentpéterváron, de a svájci Fribourgban is. Már 1905-ben megjelentek írásai diáklapokban. A sok nyelven beszélő, diplomás Iłakowiczówna az első világháború után a lengyel külügyminisztérium tisztviselője, ezt követően

pedig Józef Piłsudski tábornok személyi titkárnője volt. 1928-ban kinevezték miniszteri tanácsosnak. Hivatali teendői mellett is folytatta irodalmi munkásságát.

A költőnő 1922-ben csatlakozott a Skamander irodalmi csoport-hoz, melynek célja a költészet megújítása, frissebbé, kevésbé patetikussá tétele volt. Műveikben a kisemberekről szóltak, bátran nyúltak a humorhoz, az iróniához és a szarkazmushoz. Költőnőnk időközben gyermekverseket is írt.

Zsille Gábor ezután Kazimiera Iłakowiczówna kolozsvári éveiről beszélt. 1939 szeptemberében a 100-150 ezer lengyel menekült egyikeként érkezett Magyarországra, majd mintegy száz sorstársával együtt továbbutazott, és az erdélyi városban talált menedéket 8 éven át. A legtöbb lengyel menekülthez hasonlóan ő is megtanult magyarul, és bekapcsolódott a helyi irodalmi életbe. Ady Endre költészetének nagy rajongója lett, csaknem minden jelentős versét kitűnően átültette anyanyelvére. Áprily Lajos műveit ő fordította lengyelre elsőként. Menekült írótlársával, Stanisław Vincenzzel közösen felfigyelt József Attilára. Megszervezték egy kötetének a kiadását, azonban Tadeusz Fangrat fordítása nem igazán adta vissza a magyar költő gondolatait, így a lengyelek körében elmaradt a sikere.

1947-ben tért vissza Lengyelországba – folytatta az előadó –, Poznańba költözött, haláláig ott élt. Művészete kivirágzott, élvonalbeli költő lett, műveit számos díjjal ismerték el. A versírás mellett sokat fordított, de már főleg a világirodalom nagyjából – például Goethe, Schiller és Tolsztoj műveiből – válogatott. Éppen 30 éve, 1983-ban halt meg.

A fenti sorok csupán a szép irodalmi est rövid összefoglalásának tekinthetők. Zsille Gábor, aki egyébként az elhangzott versek fordítója is, részletesen ismertette a költőnő életének főbb állomásaihoz kötődő történelmi és irodalomtörténeti vonatkozásokat.

Kazimiera Iłakowiczówna

Sárközi Edit

AZ ERDÉLYI KAKAS

[Kur siedmiogrodzki]

- Egész éjjel kószál a szél, néhol
- derékba törve mindent, mi magas...
- A te rabláncodról kukorékol
- egy erdélyi kakas.
- Űgy kurrog, mint egy holló-istenség,
- hogy már nem vagyunk élők, se holtak...
- Azt rikoltja: tiszteljünk, ellenség,
- ha fiaink már kitoloncoltak...
- S a ringatózó éjben valahol
- keresztül-kusul kurjant a makacs:
- halálos gyöngeségünkről dalol
- az erdélyi kakas.

(Zsille Gábor fordítása)

Nie żyje Anna Elżbieta Pusztai

Z żalem informujemy, że 8 maja 2013 roku w Budapeszcie w wieku 48 lat, po ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza polonijna koleżanka Anna Elżbieta Pusztai, która do końca swoich dni pełniła funkcję przewodniczącej Samorządu Narodowości Polskiej VIII dzielnicy Budapesztu, była też członkiem PSK im. J.Bema na Węgrzech.

Pokój Jej duszy!

(b.)



Zsille Gábor

ZAPROSZENIE

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

serdecznie zaprasza na uroczystości

Dnia św. Władysława

29 czerwca 2013

Program:

10.00 - Msza św. w Kościele Polskim
(Budapest X. Óhegy utca 11.)

12.00 – Wystawa „15 lat Polskiego
Muzeum i Archiwum na Węgrzech”
(Budapest X. Állomás utca 10.)

13.00 – Przemarsz do budynku Młodzieżowego Centrum w Kőbánya - Kőbányai Gyermek- és Ifjúsági Szabadidő Központ
(Budapest X. Előd utca 1.)

13.30 – Przemówienia, wręczenie
„Nagrody św. Władysława oraz nagród
„Za zasługi dla węgierskiej Polonii”

14.00 – Występ zespołu „Rzeszowiacy”

15.00 – Występ uczniów Szkoły Polskiej
na Węgrzech

16.00 – Przyjęcie

Sponsor:

Ministerstwo Zasobów Ludzkich

MEGHÍVÓ

Az Országos Lengyel Önkormányzat
tisztelettel meghívja Önt és kedves
családját

Szent László Napi rendezvényére

2013. június 29-ére

A rendezvény programja:

10.00 óra – Szentmise
a Lengyel Templomban
(Budapest X. Óhegy utca 10.)

12.00 óra – A Magyarországi Lengyel-
ség Múzeuma és Levéltára 15 éve” című
kiállítás megtekintése a Múzeumban
(Budapest X., Állomás utca 10.)

13.00 óra – Átvonulás a rendezvény
színhelyére, a Kőbányai Gyermek- és
Ifjúsági Szabadidő Központ épületébe
(Budapest X., Előd utca 1.)

13.30 óra – Az ünnepség hivatalos része:
megnyitó beszédek, a „Szent László” díj
és a „Magyarországi Lengyelekért Díj”
átadása

14.00 óra – a „Rzeszowiacy” Együttes
fellépése

15.00 óra – A Lengyel Nemzetiségi
Nyelvoktató Iskola növendékeinek
fellépése

16.00 óra – állófogadás

Támogató: Emberi Erőforrások Minisz-
tériuma

Zapraszamy również na jednodniową polsko-węgierską konferencję naukową „15 LAT DZIAŁALNOŚCI MUZEUM I ARCHIWUM WĘGERSKIEJ POLONII”, organizowaną w siedzibie Muzeum w piątek 28 czerwca 2013 r. z jednoczesnym otwarciem wystawy dokumentalno-fotograficznej pod tym samym tytułem.

Referaty wygłoszą m. in. Bożena Bogdańska-Szadai, dr Csaba Latorczai, Jacek Miler, Elżbieta Molnár, Tamás Oláh, Antal Paulik, dr Tibor Rémiás, dr Ewa Słaba Rónay, Małgorzata Soboltyński, dr Konrad Sutarski, Marta Trojan, dr Dorota Varnai, József Virágh.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

RONDÓ - NEM CSAK NEMZETISÉGEKNEK

ZOLTÁN NEMZETISÉGI BESZÉLGÉS AGÁRD FLEISCHERÁVAL

Fot. ajn



A Közszerzői Televízióban lassan 20 éve látható a Rondó nemzetiségi műsor. Fel tudnád vázolni a kezdeteket, a műsor kialakulásának körülményeit? Mi a műsor fő küldetése?

A Magyar Televízióban 1994 januárjától látható a Rondó nemzetiségi magazin műsora. A magyarországi nemzetiségek közül a bolgárok, görögök, lengyelek, örmények, ruszinok és ukránok mindennapjaiba nyújt betekintést, bemutatja sokszínű kultúrájukat.

Jelenleg kéthetente jelentkezik, 52 és 26 percben felváltva. Ez segít az aktualitás megőrzésében. Korábban, amikor még csak havonta egyszer volt látható, ez nem adatott meg.

Régebben minden nemzetiségre nagyjából ugyanannyi idő jutott egy-egy adásban. Most, amikor kéthetente jelentkezőnk, különböző időtartamban, némileg változott a tematikánk. Az események és a riportok időpontjának, mennyiségének függvényében jut adott időtartam egy-egy nemzetiségre. Például lehetséges, hogy adott hónapban az ukránoknak vagy a ruszinoknak két eseményük is volt, ellenben a lengyeleknek egy sem. Ilyenkor nyilván a mérleg nyelve az előzőek javára billen.

Az adások a déli műsorsávban mennek, ami nem egy kiemelt időpont, mégse mondható rossznak a nézettségünk. Ezt igazolják a visszajelzések mind a nemzetiségi, mind a többségi nézők részéről. A hivatalos nézettségi mérések szerint minden alkalommal benne vagyunk a közmédia első 30 legnézettebb műsorában. Úgy gondolom, hogy ez nem rossz eredmény. De ne feledjük, hogy a modern technika korát éljük, amikor sokan interneten tévéznek. Ez pedig szintén növeli a nézőink számát, hiszen a Magyar Televízió internetes videótárában két évre visszamenőleg megtekinthetőek az adásaink.

A műsorkészítők között megtalálhatóak a magyarországi nemzetiségek képviselői is? Miként küzdtek le a nyelvi sokszínűségről adódó akadályokat?

Az első kérdésre a válasz igen. De mielőtt folytatnám, hadd

tegyek egy kis kitérőt. Szeretném ugyanis megemlíteni a korábbi felelős szerkesztőket, akiknek nagyon sokat köszönhet ez a műsor: Ráduly Margitot, Görög Athénát és Pádár Mártát. Margit és Márta is magyarok, de úgyszólván tiszteletbeli nemzetiségiekké váltak. Különösen Márta, akitől nagyon sokat tanultam a több mint 10 éves közös munkánk során.

Jelenlegi magyar munkatársaim közül pedig Pásztai Rita rendezőnket emelném ki, aki szintén magyar, és nagy segítségemre van, főleg a fiatal szerkesztő-riporterekkel való közös munkában.

És akkor térjünk vissza az eredeti kérdésre. Kis létszámú közösségekről van szó, amelyeknek tagjai különböző időszakokban érkeztek Magyarországra, és szétszórtnak élnek itt. Anyanyelvük, kultúrájuk ápolása ezért nem egyszerű, ugyanakkor nagy hangsúlyt fektetnek erre, ahogyan mi is fontosnak tartjuk az anyanyelvi riportokat.

Éppen ezért a nemzetiségek már a műsor indulásakor bekapcsolódtak a műsor készítésébe. A kezdetek kezdetén még négy műsorvezetővel indult a Rondó, és a hírolvasók, valamint a szerkesztő-riporterek is anyanyelvi külsős munkatársak voltak. Tulajdonképpen én magam is így kerültem ide, amikor egy görög nyelvű interjút kellett elkészítenem 1998-ban...

Segítségünkre vannak a nemzetiségek országos önkormányzatai, amelyek révén, a külsős anyanyelvi szerkesztők és riporterek közreműködésével, mind a tévében, mind a rádióban sikerült kialakítanunk egy szakmai műhelyt. Ez a gyakorlatban azt jelenti, hogy a mi stábunkhoz csatlakozik az adott szerkesztő-riporter, aki maga fordítja le az anyagokat a magyar felirathoz.

Nem mondom, hogy egyszerű, de mint látni, megoldható.

A közelmúltban változott a Rondó arculata. Érdekesebb, újszerűbb lett. Mi az, amivel az adott nemzetiségek mellett a szélesebb magyarságot, az M1-en és a Duna TV-n, is meg lehet szólítani?

2011-ben, amikor az egész közmédia egy nagy változáson ment keresztül, mi is átgondoltuk, hogyan tovább. 2011 őszétől a Rondó már nem csak a Magyar Televízió műsorán volt jelen. Az ismétléseket a Duna Tv sugározta. Ezen kívül az eddigi kiszámíthatatlan időpontok helyett most pontosan kéthetente jelentkezőnk, ami tervezhetőség és aktualitás szempontjából is nagyon fontos.

Szóval átgondoltuk, mi az, amivel a régi elvek mentén megújulhatnánk. Végül arra jutottunk, hogy az adott nemzetiségi események, ünnepek mellett megpróbálunk olyan témákat is beilleszteni a műsorba, ami a magyar nézőknek is érdekes lehet. Így például egy-egy aktuálpolitikai téma, mint pl. a görög válság, ami ugyan nem érinti közvetlenül az itthoni nemzetiiséget, de valamilyen módon kihat rá.

Szeretnénk a fiatalokat is megszólítani, ezért közkedvelt zenekarok koncertjei, klipjei is bemutatásra kerülnek a műsorban.

Mindemellett vannak különböző rovataink is, amik az eseményektől függetlenül bármikor aktuálisak lehetnek, és érdeklődésre tarthatnak számot. Egyik ilyen sorozatunk korábbi felelős szerkesztőnk, Pádár Márta Ahány ház... című gasztronómiai rovata, amely a nemzetiségi konyhákba nyújt betekintést. Új rovatunk az Irodalom, amely a kortárs nemzetiiségi irodalomból ad ízelítőt anyanyelven és magyarul. Tervezzük zeneszerzők és műveik, ifjú sportolók stb. hasonlóképpen történő bemutatását.

Egyszóval, az aktuális események, amelyek majdhogynem csak az adott nemzetiséget érdekelhetik, kibővíülnek olyan témákkal, portrékkal, amelyek révén a magyarok valóban megismerhetik az adott népcsoport színes kultúráját, történelmét.

Amikor megkérdezzük egy magyart, hogy miért nézi a nemzetiségi műsorokat, azt válaszolja: azért, mert így megismeri az adott népcsoportot, és sok érdekességet tud meg, amiről eddig fogalma sem volt.

A témákon túl a képi világunk is megújult. Ez nagyban köszönhető annak a műhelymunkának, amit korábban említettem, és amiben a szerkesztők mellett a vágó, operatőr és más munkatársak is közreműködtek. Állandó vágónk Szédely Szilárd, és állandó operatőreink között van Kele Andor, Rácz László, Dörflinger László. Ők mind hozzájárulnak az egységes arculat megvalósításához.

A nevedből is kitűnik kettős származásod. A görög-magyar identitás segít más nemzetiségek, pl. a szláv tematika megértésében, feldolgozásában?

Ha úgy vesszük, hogy mint nemzetiségi származású, másként állok egy-egy témához, akkor igen. De valójában a görög és szláv tematika két külön dolog, hiszen a görög nem szláv népcsoport.

De az, hogy én magam is egy kettős kultúrában nőttem fel, sokat segít a munkám során. Kissé másképp látom a világot, mint azok, akik csak egy nemzetiséghez tartoznak. De ettől szép és érdekes az élet. Mint említettem, a görög származásom révén kerültem kapcsolatba a műsorral, és rögtön otthonosan éreztem magam ebben a kicsiny, de sokszínű közegben. Ez talán a kettős kultúrának is köszönhető.

A szláv népek nem állnak tőlem távol. Számos barátom van közülük, és a rokonságban is vannak. Így hát némi rálátásom is van a kultúrájukra.

Ami pedig a munkát illeti, én abba a korosztályba tartozom, amelyik még tanult oroszul. S politika ide vagy oda, nekem a nyelvvel kapcsolatban csak jó élményeim vannak, szerettem oroszul beszélni és elég jól is ment. Az elmúlt 20 évben ugyan keveset használtam, de a Rondó esetében nagy segítségemre van a lengyel, bolgár, ukrán és ruszin anyagok feliratozásakor, vagy amikor hangban kell megvágni fordítás alapján az adott riportot.

Mi az, ami a lengyelekkel kapcsolatban megfogott, és követendő példának tartasz?

A lengyelekről nekem mindig a kultúra jut eszembe, az, ahogyan azt „reklámozni” tudják. A kultúra számos ágát mutatják be, irodalmi esteket, kiállításokat, koncerteket, és még sorolhatnám. Elég, ha csak a Lengyel Intézet vagy a lengyel önkormányzatok programtárát nézzük. Bőven van választék minden korosztály és érdeklődési kör számára. Ez nekem nagyon tetszik. Szóval jó a PR, ami szerintem fontos minden népcsoport számára.

Jártál már Lengyelországban? Mi a benyomásod róla?

Lengyelekkel először a magyar családban találkoztam. A nagynéném férje ugyanis lengyel származású, a nagyapja a XIX. században került Magyarországra. Úgyhogy az unoka-testvéreim tulajdonképpen lengyelek. Később édesapám révén, aki az építőiparban dolgozott, találkoztam velük a nyolcvanas években. Majd Thessalonikiben az egyetemi szobatársam szintén lengyel volt. Egyszóval, a sors úgy hozza, hogy mindig közel kerülök a lengyelekhez.

Mindezek ellenére 1999-ben jártam először Lengyelországban. Az akkori Dwa Bratanki táncegyüttes, és az általam vezetett Helidonaki görög ifjúsági néptáncegyüttes együtt utazott ki Gdańskba egy nemzetközi fesztiválra. Nagyon jól sikerült két hét volt, és emlékezetes mindannyiunk számára. Olyannyira, hogy a rákövetkező évben megismételtük.

Másik utunk 2000-ben és 2001-ben, szintén a görög együttesrel, Zgorzelecbe vezetett, ahol az ötvenes években közel 10 ezres létszámú görög kolónia alakult ki. A város Görög Napokat szervezett, s akkor mi is vendégként szerepeltünk a műsorban. Krakkóban is felléptünk már, egy televíziós műsorban.

Ami konkrétan megmaradt, az például az uborkaleves, ami nagyon ízlett. De emlékezetes volt az első gdański utunk is, amikor a barna színű tengerben fürdőve igencsak meglepett, hogy milyen sós a víz. Sósabb, mint délen. Ráadásul olyan meleg volt, mintha valamelyik déli országban nyaraltunk volna. Nem is képzeltük, hogy északon ez lehetséges. S hát csodálatos az óváros, mintha visszasétálnánk az időben!

Egyszóval a közvetlen benyomásaimat az országról ezen utak alapján szereztem, és csak jót mondhatok. Mind az emberekről, mind a tájakról. Szívesen mennék vissza.

Amennyiben a Rondó jövőbeli terveivel kapcsolatban el lehet itt mondani valamit, az jó befejezés lenne.

A közeljövőre nézve a Rondó azon új rovatok elindítását tervezi, amelyeket már említettem. Hosszabb távon pedig jó lenne, ha a mai folyton változó világban a Rondó, mint egy stabil pont, még hosszú évekig megmaradna a Magyar Televízió és Duna Televízió műsorán. Úgy gondolom, ez nemcsak nekünk, nemzetiségieknek, de a magyar társadalomnak is hasznára válna.

Köszönöm szépen és nagyok sok jó lengyel témát kívánok!

Z ŻYCIA POLSKIEJ SZKOŁY NA WĘGRZECH

Prezentujemy zwycięską pracę Natalii Koncsos - wywiad z dr Haliną Csúcs pt. "Mamo, jak długo chcesz jeszcze szaleć". Praca zajęła pierwsze miejsce w Konkursie Dziennikarskim. Jury konkursu w składzie: dyrektor Szkoły Polskiej dr Ewa Rónay, redaktor naczelna "Głosu Polonii" i kierownik redakcji polskiej publicznego radia węgierskiego Bożena Bogdańska-Szadai, oraz redaktor naczelna "Polonii Węgierskiej" dr Agnieszka Janiec-Nyitrai, doceniło aktualność tematyki poruszanej w wywiadzie i merytoryczne przygotowanie autorki wywiadu.

Natalia Koncsos ma siedemnaście lat i jest uczennicą dwujęzycznego Liceum im. Frigyesa Karinthego w Budapeszcie. Jej mama jest Polką, która po studiach osiedliła się na Węgrzech. Natalia ma w Polsce babcię i dziadka oraz liczną rodzinę, z którą utrzymuje stałe kontakty. Oprócz tego praca jej rodziców wymaga stałych konkatów z Polakami. W wakacje Natalia pomaga rodzicom, ma więc ciągły kontakt z żywym językiem polskim, występuje wtedy w roli tłumacza.

"MAMO, JAK DŁUGO CHCESZ JESZCZE SZALEĆ?"

**Z DR HALINĄ CSÚCS,
PRZEWODNICZĄCĄ OGÓLNO-
KRAJOWEGO SAMORZĄDU
POLSKIEGO**

ROZMAWIA NATALIA KONCSOS

Zbliża się Dzień Polsko-Węgierskiej Przyjaźni, który węgierska Polonia każdego roku uroczystie obchodzi. Chciałabym zapytać, jak zaczęła się Pani osobista przyjaźń polsko-węgierska?

Starsze pokolenie odnosiło się do Węgrów z wielką sympatią. Dla nas to był dziwny język, dziwny kraj. A moja przygoda zaczęła się, kiedy chodziłam do liceum. Wówczas młodzież nie miała wielkiej możliwości kontaktów zagranicznych. Istniała taka gazeta - „Sztandar Młodych”, gdzie ogłaszali się chętni do korespondowania. My z koleżanką korespondowaliśmy chłopakami z Węgier po rosyjsku. Po pewnym czasie oni zawsze chcieli przyjeżdżać do Polski i to zaczynało się robić kłopotliwe. Więc kończyliśmy wszystko. Kiedyś moja koleżanka przyniosła album i powiedziała „Wiesz co? Ja wybiorę sobie tego, który ma największe oczy i z nim będę korespondować.” Wzięłam album - „a ja sobie wezmę tego, który ma najszerze usta” - i to był mój przyszły mąż. Tak się zaczęła moja polsko-węgierska przyjaźń. Z upływem lat coraz bardziej stwierdzam, że to jest prawdziwa przyjaźń, zwłaszcza ze strony Polaków.

Czy myślała Pani wówczas o tym, że kiedyś będzie reprezentowała wszystkich żyjących na Węgrzech Polaków?

Absolutnie nie. Po przyjeździe tutaj moi znajomi na Węgrzech powiedzieli mi tak: „jeśli naprawdę chcesz się nauczyć języka węgierskiego, to musisz ograniczyć codzienne kontakty z Polakami”. Ja nawet nie umiałam doliczyć do dziesięciu, dla mnie wymówienie słowa „viszontlátásra” było makabrą. Chodziłam na kurs językowy dla studentów zagranicznych i miałam szczęście - jak ze wszystkim zresztą - byli tam: Arabowie, Wietnamczycy, Japończyk. Uczono ich poprawnej wymowy, czas mijał, a ja myślałam, że chyba szybciej pójść na emeryturę, niż się nauczyć po węgiersku, więc zaczęłam pracować. To były ciężkie dwa lata, zanim stwierdziłam, że już mogę rozmawiać. Potem przyszedł bardzo trudny okres: ludzie rozmawiali na poważniejsze tematy, a jak się odezwałam, to się uśmiechali. To było z sympatią, ale ja wiedziałam, że ich nie obchodzi, co ja mówię, tylko - jak. To strasznie bolało, ponieważ miałam poważną myśl do przekazania, a oni się śmiali.

Droga prowadząca do reprezentowania wszystkich Polaków na Węgrzech była świadomym dążeniem do celu?

26 lat w ogóle nie miałam kontaktu z Polonią i było mi z tym dobrze. Przypadek zrzucił, że przyjechał mój przyjaciel, jezuita i on powiedział mi, że jest na Kőbányi kościół polski. Potem pracowałam jako tłumacz, a moje chłopaki chodzili do polskiego kościoła. Dzięki temu zaczęłam tu przychodzić. Wtedy powstawały samorządy, również w dzielnicach Budapesztu. Trzeba było mieć obywatelstwo węgierskie, żeby startować do samorządu. Obiegły mnie panie z kościoła, że one się męczą, żeby znaleźć chętnych do samorządu, a ja mając obywatelstwo węgierskie nie biorę udziału. To był mój początek, dostałam się do samorządu XI dzielnicy. Wtedy mój mąż był posłem w parlamencie, znajomi dosłownie namówili mnie, żebym weszła do samorządu ogólnokrajowego. Prawda jest taka, że ponieważ jest ta unia interparlamentarna, to mój mąż wszedł do polskiej sekcji. Pomyślałam sobie tak: jak on jest tam w sekcji, a ja wejdę tu, to razem jesteście w stanie pomóc Polonii tutaj żyjącej. Jedyny cel, który mi przyswiewcał to: wejdziemy i coś dla Polaków załatwimy. Powiedziano mi, żebym była przewodniczącą tego samorządu. Ja się na to wtedy nie zgodziłam, ponieważ nie byłam przygotowana. To był mój wielki błąd. Z panem Karolem Biernackim, obecnym honorowym konsulem w Szegedzie, byliśmy wiceprezesami i walczyliśmy, żeby coś po polsku zrobiono. Innym w samorządzie, a było tam bardzo mało Polaków, nie podobało się takie „polszczenie”, mieliśmy nieprzyjemności. Zrezygnowaliśmy. Znowu nastąpiła niesympatyczna czteroletnia kadencja. Wtedy ja już miałam pojecie, co to jest, jakie rzeczy chciałabym zrobić dla krzewienia polskiej kultury i tradycji. Wiedziałam, że muszę skończyć, co sobie zaplanowałam. Mam jeszcze rok do końca obecnej kadencji, żeby działać, ale bardzo dużo nam się już udało zrobić. Mamy faktycznie działające polskie instytucje, odnowiliśmy wszystkie polskie cmentarze.

Niedawno uczyliśmy się na lekcjach węgierskiego w szkole o Mickiewiczu i Słowackim. Czytałam, że obaj wiele lat spędzili na emigracji w środowisku skłóconych, zgorzkniałych rodaków. Nie sposób porównywać okoliczności tamtej emigracji i dzisiejszej diaspory w kraju Madziarów, ale jaka jest nasza obecna polska społeczność na Węgrzech? Czy pracować z nią to zawsze wdzięczne zadanie?

Ja twierdzę jedno: Polonia jest taka, jak Polacy w Polsce. Taka sama. Może bardziej zarażona węgierskim pesymizmem. Tylko

Z ŻYCIA POLSKIEJ SZKOŁY NA WĘGRZECH

to jest zbiorowisko małe, jeżeli są jakiekolwiek zatargi, to jest to natychmiast widoczne. W Polsce były pewne instytucje, na przykład Kościół, który scalał. Była to siła, która w trudnych momentach przyciągała, także młodych. Na Węgrzech nie ma takiej siły. Wręcz przeciwnie. Kiedy powstaje grupa z przesłaniem, że coś robi, co będzie z pożytkiem dla kraju, to natychmiast dzieje się coś dziwnego i to się rozpada albo znika i znowu nie ma nic. Moje doświadczenie jest takie, że takiej siły nie ma. Właśnie sami młodzi wypowiadają się: „nie można”, „trudno”.

Co Pani może powiedzieć o klimacie kontaktów samorządowych z Węgrami, nie tym oficjalnym, charakterystycznym dla dyplomacji, a czysto ludzkim? Czy powiedzenie „przyjaźń polsko-węgierska” jest dalej aktualne?

Bardzo wiele nad tym się zastanawiałam, to jest jakaś nielogiczna przyjaźń. Nie ma jej jak uzasadnić. Mentalność Węgrów jest nam, Polakom, totalnie obca, temperament Polaków i Węgrów jest zupełnie inny. Długo twierdziłam, że ta przyjaźń jest raczej jednostronna, że raczej Polacy kochają Węgrów. Teraz to się nieco zmieniło. Jest olbrzymi problem z polską młodzieżą na Węgrzech. Mnie udało się w Stowarzyszeniu Bema stworzyć grupę młodzieżową, ale to nie tak, że moja polonijna młodzież dała się zrzeszyć i robimy duże polskie sprawy, imprezy, wyjazdy. Odwrotnie, mam grupę młodych ludzi, Węgrów, sympatyzujących z Polską i oni przyciągnęli mi młodzież polonijną.

W zeszłym roku w dniu obchodów Dnia Polsko-Węgierskiej Przyjaźni udzielając wywiadu Węgierskiej Telewizji do programu „Rondo” opowiadała Pani o ważności akcji zainicjowania kontaktów pomiędzy dzisiejszą młodzieżą polską i węgierską, których wynikiem miałyby być nawiązywanie przyjaźni pomiędzy młodymi. Co w ramach tej akcji zostało już zrealizowane i jakie są dalsze plany?

Polska młodzież jeszcze się z Węgrami ciągle brata. Jest parę działających polskich i tutejszych organizacji młodzieżowych. Z tym, że tutejsze to są Węgrzy, oni mają w swoich szeregach niemało polonijnej młodzieży. Dziś kontakty odbywają się w języku angielskim i to już żaden problem. Nie ma trudności w zorganizowaniu partnerskiej współpracy, na przykład w przygotowaniach do jakiegoś konkursu. Bardzo aktywni są Polacy. Może z tej strony jest trochę gorzej, ale ze strony polskiej jest

bardzo dużo chętnych do współpracy. Różne rzeczy: i wyjazdy, i dni sportu, konferencje dla młodzieży, wspólne obozy, spotkania młodzieżowe, festiwale. Mamy już prawie 200 miast partnerskich, czyli 200 w Polsce i 200 tu. Partnerskie kontakty bazują na młodzieży, ponieważ ona jest najbardziej mobilna. Między ministerstwami mamy wymiany, praktykantów w różnorodnych organizacjach. Mamy naprawdę dużo osiągnięć i to wszystko ciągle działa. Moje dzieci pytają: „Mamo, jak długo chcesz jeszcze szaleć?”, ale to działa jak narkotyk. Mam zawsze nowe pomysły i plany. Żyjemy w czasach, w których nie wolno robić długoterminowych planów. Więc moje plany są takie, żeby tylko w tym roku, który jeszcze mnie czeka, zrobić co można. W 2014 są znowu wybory. Zależy jak się ułoży. Jestem pełna zapału, energii i planów. Szczególnie w odniesieniu do młodzieży, bo jak my oddamy pałeczkę, to co dalej?

Jakie plany ma samorząd, jeśli chodzi o młodzież polsko-węgierską, żyjącą na Węgrzech. Tu słowo przyjaźń to mało, w tym przypadku mówimy już o więzach krwi. Ta młodzież – moja generacja – ma już na swoim koncie nawiązane przyjaźnie z Węgrami, pomiędzy którymi żyje, którzy są w dosłownym tego słowa znaczeniu ich bratankami. Ale ta młodzież ma również bratanków w Polsce. Tych zna o wiele mniej. Ciekawa jest ich codziennych problemów, zainteresowań, ich języka, który jest już inny, niż ten, którym mówią ich polscy rodzice. Jak samorząd może nam i za naszym pośrednictwem innym młodym Węgom pomóc w stworzeniu okazji i warunków poznania?

Przeżyliśmy koniec świata. Może być tylko lepiej. Programów i rozmaitych możliwości mamy bardzo wiele, tylko trzeba naszą stronę internetową (www.poloniahungary.hu) czytać regularnie. Starszych Polonusów interesowało wszystko – bo byliśmy razem, u młodych trzeba znaleźć tematykę, która ich porwie i zainteresuje. Ale coś się dzieje. Nawet mamy nowe zjawisko: przy Bemie działa przedszkole i klub Matki Polki. Jest bardzo wielu zainteresowanych, spotykają się co piątek. W naszej Szkole Polskiej jest 160 uczniów, więc zainteresowanie jest. Na polonistycę są i Węgrzy, i Polacy, zainteresowani polskim językiem. Na rynku pracy też: polski i angielski, taki jest wymóg. Wbrew wszystkiemu, ja twierdzę, że dobrze być Polakiem na Węgrzech.

Dziękuję za rozmowę!

MAMA – „SKARB NASZ ŻŁOTY”

W sobotę, w przeddzień Dnia Matki, uczniowie z grupy średniej Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej w Budapeszcie rozmawiali na lekcji z nauczycielką na temat tego święta. Rozmowa krążyła wokół pytań: jakie cechy u mamy lubię szczególnie, czy moja mama jest ideałem, czy to święto jest dla mnie ważne, jak chciałbym uczcić jej święto... Uczniowie mieli się wypowiedzieć spontanicznie i samodzielnie. Nie musieli się też podpisywać. A oto niektóre z wypowiedzi.

Moja mama jest wesoła, ale czasem bywa surowa. Jednak zawsze mogę na nią liczyć. Chociaż nie jest ideałem, jest za co ją kochać. Bardzo lubi czytać, dlatego kupiłbym jej dużo książek z różnych dziedzin, oprócz science fiction. W Dniu Matki mama czytałaby książki w ogrodzie, a ja z Weroniką i Wiktorem ugotowałbym obiad, a potem pozmywalibyśmy naczynia, dopiero Mama by się zdziwiła.

Marcel Krajewski

Jaka jest? Moja mama jest ładna, dobra i miła. Jest bardzo kochana, zawsze myśli o swoich dzieciach. Można z moją mamą porozmawiać, czytać książki, czasami pójść z nią do cukierni. Nie lubi złych filmów, ale czasami je ogląda z nami. Jest dowcipna i wesoła. To kocha najbardziej, kiedy pomagam jej w pracach domowych i kiedy uczę się pilnie.

Gdybym miała dużo pieniędzy, to kupiłabym mamie ogromną czekoladę i nowy piękny dom. Przy domu byłby wspaniały wielki ogród z jeziorkiem i tam mama mogłaby sobie leżeć.

Viki Szelaq

Moja mama jest dowcipna, fajna i lubi słuchać Jacka Kaczmarskiego. Kupiłbym jej wszystkie książki świata.

Wiktor

CO BYŁO? CO BĘDZIE?

CO BYŁO?

• W dniu 4 kwietnia w Centrum Kultury im. Józsefa Attili odbyło się otwarcie wystawy pochodzącej ze zbiorów Muzeum i Archiwum WP pt. „Razem na tatrzańskie szczyty”. Wernisażowi towarzyszył występ zespołu „Polonez” oraz polski poczęstunek.

• W dniu 6 kwietnia członkowie PSK im. J. Bema uczestniczyli w Dniach Historycznych w Isaszeg.

• W dniu 7 kwietnia w kościele św. Krzyża w Tata, gdzie znajduje się tablica poświęcona pamięci ofiar Katynia, z inicjatywy tamtejszego SNP sprawowana była okolicznościowa msza święta i odbyła się uroczystość składania wieńców.

• W dniu 7 kwietnia w Szkole Polskiej na Węgrzech odbył się konkurs recytatorski. Podczas uroczystości tej ogłoszone zostały wyniki konkursu dziennikarskiego.

• W dniu 7 kwietnia Oddział POKO przy ul. Óhegy 11 w Budapeszcie zorganizował otwarcie wystawy z okazji 40-lecia Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Budapeszcie pt. „40 lat minęło”.

• W dniu 10 kwietnia w Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii w Budapeszcie otwarto wystawę plastyczną Róberta Świerkiewicza.

• W dniu 10 kwietnia w Kościele Śródmiejskim (V dzielnica) w Budapeszcie odprawiona była polsko-węgierska msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej.

• W dniu 12 kwietnia w siedzibie SNP IV dzielnicy Budapesztu odprawiona była msza święta w intencji por. Bogumiła Sutarskiego, zamordowanego w Starobielsku, a następnie Konrad Sutarski (syn porucznika) przedstawił książkę „Mój Katyń”.

• Samorząd III dzielnicy Budapesztu (Óbuda) wraz z

tamtejszym SNP w dniu 13 kwietnia zorganizował uroczystość wspomnieniową w Parku Męczenników Katynia oraz okolicznościowy koncert fortepianowy w wykonaniu Alexa Szilasiego.

• W dniu 13 kwietnia Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érdzie zorganizowało spotkanie autorskie z Gézą Cséby, poetą i tłumaczem.

• 17 kwietnia w Budapeszcie Biblioteka Języków Obcych przy wsparciu SNP w Białobągu zorganizowały spotkanie z poezją Kazimierza Iłakowiczówny.

• W dniu 27 kwietnia w Budapeszcie na posiedzeniu plenarnym zebrał się Ogólnokrajowy Samorząd Polski.

CO BĘDZIE?

• W dniu 1 czerwca w przed-szkolu PSK im. J. Bema na Węgrzech odbędzie się Dzień Dziecka i zamknięcie roku dydaktycznego.

• W dniach 1 i 2 czerwca Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érdzie organizuje tradycyjną wycieczkę do Zemplény śladami Polaków na Węgrzech. W bogatym programie 2-dniowej wyprawy znajdzie się między innymi Királyhalmec, gdzie podczas II wojny światowej funkcjonował obóz dla polskich uchodźców.

• W dniu 2 czerwca w święto Bożego Ciała w Kościele Polskim w Budapeszcie o godz. 9.50 (po mszy w języku węgierskim) rozpocznie się polsko-węgierska procesja do czterech ołtarzy. Po uroczystościach SKP p.w. św. Wojciecha zaprasza na spotkanie do Domu Polskiego.

• W dniu 2 czerwca w Kościele Polskim odbędzie się pożegnanie maturzystów Szkoły Polskiej na Węgrzech.

• W dniach od 5 do 8 czerwca polonijny Chór im. Chopina z Békéscsaba weźmie udział w XXI Ogólnopolskim

Festiwalu Pieśni o Morzu w Wejherowie, gdzie prezentując kulturę węgierską pokaże stroje ludowe, malarstwo i muzykę. W repertuarze chóru znajdują się utwory Lajosa Bárdosa, Zoltána Kodálya i Józsefa Karai.

• W dniu 8 czerwca o godz. 10.00 w Budapeszcie (X dzielnica ul. Állomás 10) zbierze się Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech.

• W dniu 8 czerwca o godz. 16.00 na placu Elżbiety w V dzielnicy Budapesztu w ramach Festiwalu Letniego organizowanego przez Samorząd V dzielnicy, tamtejszy SNP zaprosił do reprezentowania polskiej narodowości budapeszteński ZPiT „Polonez”.

• W dniu 13 czerwca o godz. 17.00 w kościele św. Michała na Wyspie Małgorzaty w Budapeszcie odbędzie się msza święta w języku polskim.

• W dniu 15 czerwca odbędzie się zakończenie roku szkolnego w Szkole Polskiej na Węgrzech.

• W dniu 15 czerwca w Budapeszcie (XVIII dz., Bókay kert) odbędzie się Gala Polonii.

• W dniu 22 czerwca SNP IV dzielnicy Budapesztu organizuje wycieczkę do Wisły.

• W dniu 28 czerwca w Muzeum i Archiwum WP w Budapeszcie odbywała się będzie międzynarodowa konferencja organizowana z okazji 15-lecia tego Muzeum.

• W dniu 29 czerwca w Budapeszcie odbędzie się doroczne święto węgierskiej Polonii, Dzień św. Władysława. Rozpocznie je polsko-węgierska msza święta w Kościele Polskim (godz. 10.00), a następnie o godz. 12.00 odbędzie się otwarcie wystawy z okazji 15-lecia Muzeum i Archiwum WP, a także o godz. 13.30 spotkanie galowe, podczas którego wręczone zostaną nagrody polonijne: św. Władysława i „Za Zasługi dla węgierskiej Polonii”.

• W dniu 30 czerwca LKK Filia

przy ul. Óhegy 11 zaprasza do Domu Polskiego na otwarcie wystawy „Historia Polski w komiksach”.

MI VOLT?

• Április 4-én, a József Attila Művelődési Házban megnyílt az Együtt a tátrai csúcsonkról című kiállítás, melynek anyaga a Magyarországi Lengyeliség Múzeuma és Levéltára gyűjteményéből származik. A Polonez Együttessel gúral táncokkal lépett fel, és lengyel ételeket is lehetett kóstolni.

• Április 6-án a Bem J. LKE tagjai részt vettek az Isaszegi Történelmi Napokon.

• A tatai LNÖ kezdeményezésére április 7-én a helyi Szent Kereszt Templomban a katóli áldozatok emléktáblájának ünnepélyes megkoszorúzásával egybekötött szentmisét tartottak.

• Április 7-én versmondó versenyt rendeztek az Országos Lengyel Nyelvoktató Iskolában, melynek keretében kihirdették az újságírói verseny győztesét is.

• Az LKK Óhegy utcai részlege 40 év elteltével címmel kiállítást szervezett annak kapcsán, hogy 40 éve működik a budapesti Lengyel Nagykövetség mellett az Iskolai Konzultációs Pont.

• Április 10-én, Budapesten, a Magyarországi Lengyeliség Múzeumában megnyílt Róbert Świerkiewicz képzőművészeti kiállítása.

• Április 10-én lengyel-magyar szentmise volt az V. kerületi Belvárosi Templomban a szmolenszki légi katasztrófa áldozatairól.

• Április 12-én, a Budapest IV. kerületi LNÖ székházában szentmisét tartottak a Starobielskben meggyilkolt Bogumił Sutarski hadnagy emlékére, akinek a fia, Konrad Sutarski ezt követően bemutatta Az én Katyńom című könyvét.

• A III. kerület (Óbuda) Önkormányzata és a helybéli LNÖ szervezésében április

13-án emlékünnepe zslott a Katyni mártírok parkjában, melynek alkalmából Szilasi Alex zongorakoncertet adott.

• Április 13-án az Érdi Lengyel-Magyar Kulturális Egyesület találkozt szervezett Cséby Géza költő-műfordítóval.

• Április 17-én Kazimiera Iłakowiczówna költészetét bemutató estét szerveztek a biatorbágyi LNÖ támogatásával a budapesti Idegennyelvű Könyvtárban.

• Április 27-én általános testületi ülésre gyűlt össze Budapesten az Országos Lengyel Önkormányzat.

MI LESZ?

• Június 1-jén gyermeknapi rendezvényt és tanérvzáró ünnepeget tartanak a Bem J. LKE-ben.

• Az Érdi Lengyel-Magyar Kulturális Egyesület hagyományos kirándulást szervez a magyarországi lengyelek nyomában, ezúttal a Zemlén hegységbe. A kétnapos gazdag programban szerepel többek között Királyhelmec meglátogatása, ahol a II. világháború idején lengyel menekülttábor működött.

• Június 2-án, Úrnapján a budapesti Lengyel Templomban (a magyar nyelvű szentmisét követően) 9 óra 50 perckor kezdődik a lengyel-magyar körmenet. Az ünnepe után a Szent Adalbert Egyesület mindenkit szeretettel vár a Lengyel Házban tartandó találkozóra.

• A Lengyel Templomban június 2-án búcsúztatják az Országos Lengyel Nyelvoktató Iskola érettségizett növendékeit.

• Június 5-e és 8-a között a békéscsabai Chopin Kórus részt vesz a XXI. Lengyel Össznméleti Tengeremléki Dalfesztiválon, ahol a magyar kultúra képviseletében bemutatja a népvisetét, a festészetet és a zenét. A kórus repertoárjában Bárdos Lajos, Kodály Zoltán és Karai József művei is szerepelnek.

• Az Országos Lengyel Önkormányzat június 8-án, 10 órakor Budapesten tartja következő általános testületi ülését (X. ker. Állomás u. 10.).

• Június 8-án – az V. kerületi Önkormányzat által szervezett Nyári Fesztiválon, az Erzsébet téren – 16 órai kezdettel fellép a Polonez Népdal és Néptánc Együttes, amelyet a lengyel nemzetiség képviseletére az V. kerületi LNÖ kért fel.

• Június 13-án, Budapesten, a margitszigeti Szent Mihály templomban 17 órai kezdettel lengyel nyelvű szentmise lesz.

• Június 15-én tanérvzáró rendezvényt tartanak a magyarországi Országos Lengyel Nyelvoktató Iskolában.

• Június 15-én, Budapesten lengyel gálaműsorra kerül sor a XVIII. kerületi Bókay kertben.

• Június 22-i indulással a Vistulához szervez kirándulást a IV. kerületi LNÖ.

• Június 28-án nemzetközi konferenciát szerveznek a budapesti Lengyel Múzeumban, létrejöttének 15. évfordulója alkalmából.

• Június 29-én, Budapesten lesz a magyarországi lengyelség Szent László napi ünnepege, amely kétnyelvű szentmisével kezdődik a Lengyel Templomban (10 órakor). 12 órakor megnyitja kapuit a Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára létrejöttének 15. évfordulója alkalmából szervezett kiállítás. 13.30-kor gálaműsor kezdődik, amelynek keretében kiosztják a polóniai díjakat: a Szent László-díjat és A magyarországi Polónia szolgálatáért díjat.

• Június 30-án az LKK Óhegy utcai részlege mindenkit szeretettel vár a Lengyel történelem képregényben című kiállítás megnyitójára.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.

(b.)

Az Országos Lengyel Önkormányzat 31/2013.(IV.27.) számú közgyűlési határozata alapján pályázatot hirdet a Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára igazgatói feladatainak 5 év határozott idejű magasabb vezetői beosztásra történő megbízással való ellátására.

Megbízás kezdete: 2014. január 1.

Jelentkezési határidő: 2013. augusztus 31.

Részletes pályázati feltételek megtalálhatók az Országos Lengyel Önkormányzat honlapján: www.p Polonia.hu

A pályázat ügyében felvilágosítást ad az Országos Lengyel Önkormányzat Hivatala, Podlussány Erzsébet hivatalvezető, Telefon: (36 1) 261 1798, (36 1) 260 7298, fax: (36 1) 909 2856, e-mail: olko@polonia.hu

POLSKIE KORZENIE ATUTEM!

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego otwiera nową, prowadzoną w całości w języku angielskim, specjalność w ramach studiów licencjackich: Finance and International Investment. To okazja dla wszystkich, którzy wierzą, że stałym towarzyszem tendencji globalizacyjnych są ruchy regionalistyczne a harmonia obu – najlepszym sposobem na sukces!

1. Studiowanie w środowisku międzynarodowym, gdzie kontakt z obcokrajowcami o bardzo różnych doświadczeniach kulturowych i społecznych jest na porządku dziennym, pozwala spojrzeć na specyfikę polską z nowej perspektywy. Nierzadko może się też stać inspiracją do stworzenia inicjatyw biznesowych.

2. Studia w języku angielskim w Europie Wschodniej pozwalają na zdobycie równie wysokich kompetencji, co w Europie Zachodniej, mniejszym kosztem.

3. Wobec niżu demograficznego uczelnie Europy Wschodniej coraz agresywniej walczą o studentów. Dzięki temu oferty wymian studenckich oraz możliwości zdobycia podwójnych dyplomów są o wiele ciekawsze i łatwiej dostępne niż te oferowane w Europie Zachodniej.

Kontakt:

Anita Pieńkowska email: apienkowska@wne.uw.edu.pl

tel.: 22 55 49 190

Biuro Rekrutacji i Promocji, Wydział Nauk Ekonomicznych UW, Ul. Długa 44/5000-241 Warszawa

www.wne.uw.edu.pl

A szláv irodalmak szolgálatában

Februárban került sor a Szláv TeXtus című, irodalommal foglalkozó internetes portál bemutatójára. Az előkészületek nagyjából két hónapig tartottak. Németh Orsolya, a PPKE BTK lengyel szakos doktorandusza kezdeményezte az akciót, ő gyűjtötte maga köré a fiatal, lelkes szlavistákat, akik szívesen részt vállalnak ötletének megvalósításában – köztük engem is. Alapötlete pedig az volt, hogy hozzunk létre egy internetes felületet, amolyan online folyóiratot, melyre feltöltjük a különböző kiadóktól, folyóiratoktól átvett, szláv irodalommal foglalkozó anyagokat (esszéket, tanulmányokat, kritikákat, fordításokat stb.), valamint általunk írt és fordított szövegeket publikálunk a témában, és lehetőséget adunk más fordítók és szláv irodalmakkal foglalkozó embereknek is, írásaik megjelenítésére. Lényegében a Magyarországon méltatlanul mellőzött szláv irodalmak ügyének felkarolásáról van szó. Mindez megtörtént, és az eredmény megtekinthető a szlavtextus.blog.hu oldalon.

A portál tizenkét szláv nép irodalmával foglalkozik. A belarusz, a bolgár, a bosnyák, a cseh, a horvát, a lengyel, a macedón, az orosz, a szerb, a szlovák, a szlovén és az ukrán – elsősorban Magyarországon megjelent, tehát a magyar olvasó számára elérhető, érthető – irodalmával, valamint a felsorolt nemzetek itteni, nemcsak irodalmi (mint pl. a könyvbemutatók, író-olvasó találkozók), de egyéb kulturális rendezvényeivel (pl. koncertek, kiállítások, színházi előadások) is. Az utóbbiról szóló hírek az Aktuális rovatban olvashatók, mely az adott nyelvekkel foglalkozó szerkesztők munkájának köszönhetően, akik figyelik az önkormányzatok, intézetek és egyéb szervezetek által meghirdetett eseményeket, folyamatosan frissül. Így a felsorolt népek valamelyike iránt érdeklődő könnyen értesülhet azokról, ha rendszeresen figyeli az oldalt. Ezzel máris közelebb vagyunk elsődleges célunkhoz, ami a szláv irodalmak eljuttatása a szélesebb, nemcsak szakmabeli, közönséghez. Bár az oldalon vannak olyan szövegek, melyek elsősorban azok számára érdekesek, akik hivatásszerűen foglalkoznak az irodalommal, vagy mélyebben ismerik azt, a Szláv TeXtusnak nem célja egy olyan zárt fórum létrehozása, melyen szlavisták beszélgetnek egymás közt. Az „egyszerű” műélvezők és az „irodalom” (szerzők, fordítók, kiadók) között szeretnénk párbeszédet teremteni – melyből az is kiderülhet, hogy az olvasók pontosan mit olvasnának szívesen. Így a kiadók is könnyebb helyzetbe kerülnek, amikor egy szláv szerző könyvének megjelenítéséről kell dönteniük.

A Szláv TeXtus szerkesztősége első közös vállalkozásaként elvégezte a 2012-ben Magyarországon megjelent, szláv szerző tollából származó szépirodalmi művek összegyűjtését. A honlapon olvasható listából kiderül, hogy bármely másik nemzet képviselőinél sokkal több lengyel és orosz szerző jelenik meg. Az összesen 47 könyvből 16 lengyel, és 15 orosz. Ennek okáról, és arról, hogy miért is ilyen csekély a szláv irodalmak iránti érdeklődés Magyarországon, szólt a március 25-én, az Országos Idegennyelvű Könyvtárban megrendezett kerekasztal-beszélgetés, melyen a szláv könyveket is megjelentető kiadók képviselői vettek részt. Itt kiderült, hogy a tapasztalat sajnos azt mutatja, hogy a magyarok valamiért inkább távolabbi országok, pl. angol, amerikai írók könyveit forgatják, és a legritkább esetben nyúlnak a főleg közép-európai szláv szerzők műveihez, így azok publikálása nemigen kifizetődő. Ennek oka főleg abban keresendő, hogy a szóban forgó könyveknek, megjelenésüket követően, úgyszólván semmilyen utóéletük sincs. Nincsen megoldva a promóciójuk, alig néhány kritika és recenzió jelenik meg róluk, és kevés ezekkel kapcsolatos irodalmi program van, így talán sok potenciális olvasóhoz el sem jut egy-egy könyv híre. Az is elhangzott, hogy a lengyel irodalom esetében működik a legjobban ez a promóció, mivel a Lengyel Intézet, a lengyel állammal karöltve, rendkívül eredményesen dolgozik ennek érdekében.

Mégis elkél a további népszerűsítés és ismeretterjesztés még a lengyel irodalom esetében is, ezért a Szláv TeXtusnak az eddig felsoroltakon kívül az is célja, hogy irodalmi eseményeket szervezzen és bonyolítsa le. Eddig, a már említett kerekasztal-beszélgetésen kívül a portál bemutatkozása volt még ilyen. Ennek keretében szerkesztőink beszélgettek a szláv irodalmak magyarországi helyzetéről. A vártnál többen jöttek el, voltak, akik be sem értek a terembe. Ez azt jelenti, hogy mégis van érdeklődés a közönség részéről, és máris sok emberhez eljutott a hírünk – tehát érdemes folytatnunk! Május 12-re pedig író-olvasó találkozót szervezünk Krzysztof Vargával és Andrzej Stasiukkal a Pepita Ofélia Bárbán, amire szeretettel vártunk minden érdeklődőt.

Karaba Márta Alexandra

"TO NIE TAK JAK MYŚLISZ, KOTKU"

To polska komedia z 2008 roku. W głównych rolach występują w niej Jan Frycz, Katarzyna Figura i Jacek Borusinski. Film wyreżyserował Sławomir Kryński.

To film przedstawiający niezwykle komiczną sytuację. Główni bohaterowie sami się gubią we własnych kłamstwach, ale jest to zrobione z taką brawurą i pomysłem, że widz cały czas z napięciem śledzi wydarzenia na ekranie.

Doktor Hoffman, główna postać filmu, postanawia pojechać na konferencję i zaprezentować swój referat, a przy okazji zabrać ze sobą młodą pielęgniarkę, Dominikę i spędzić z nią romantyczny weekend. Oczywiście zamożny neurochirurg jest żonaty.

Niestety żona Hoffmana też ma swoje plany na weekend: ze swoim kochankiem również wybiera się w podróż, aby nie musiała samotnie siedzieć w domu. Trafiają do tego samego hotelu, co jej mąż. Długo udaje się im uniknąć spotkania, ale czasami są tak blisko siebie, że emocje sięgają szczytu.

Veronika Papp



„Śladami słynnych muzyków i kompozytorów” – WITOLD LUTOSŁAWSKI

Pragnęłabym zaszcześcić w Państwu to, co od najmłodszych lat wpoila we mnie moja mama, a mianowicie: miłość do muzyki. Aby ją lepiej poznać i pokochać trzeba wgłębić się w jej źródło, poznać ludzi, którzy ją tworzyli, kompozytorów. Chciałabym w cyklu artykułów przedstawić Państwu wybitnych muzyków, kompozytorów polskich, jak i również węgierskich, a tym samym równocześnie jeszcze bardziej zbliżyć nasze narody.

2013 rok ogłoszony został przez Sejm RP rokiem Witolda Lutosławskiego. W tym roku przypada 100. rocznica urodzin kompozytora, dlatego też od tej wybitnej postaci zacząłabym cykl pt. „Śladami słynnych muzyków i kompozytorów”.

Witold Lutosławski urodził się w Warszawie 25 stycznia 1913 roku w zamożnej rodzinie ziemiańskiej, posiadającej majątek w Drozdowie koło Łomży. Tam spędził pierwsze lata dzieciństwa. Rok po jego urodzeniu wybuchła wojna, cała rodzina Lutosławskich ewakuowała się do Rosji, w Moskwie szukała schronienia przed niemiecką ofensywą. Tam przyszły kompozytor spędził z matką i braćmi kilka pierwszych lat swojego życia. Ojciec, Józef Lutosławski za działalność patriotyczną został rozstrzelany przez bolszewików razem ze swoim bratem w Moskwie w 1918 roku. Witold Lutosławski na początku II wojny światowej, jako żołnierz (radiotelegrafista) walczył przeciw Niemcom. Dostał się do niewoli, skąd uciekł i pokonując piechotą 400 km dotarł do Warszawy. Dalsze swoje dorosłe życie spędził tam jako mieszkaniec Śródmieścia.

Od najmłodszych lat przejawiał talent artystyczny. Od 6. roku życia zaczął się uczyć gry na skrzypcach, potem na fortepianie. Jako dojrzały młodzieniec rozpoczął naukę w warszawskim Konserwatorium, równolegle studiując kompozycję. W 1937 roku Lutosławski zakończył pięcioletnią naukę kompozycji pod kierunkiem Witolda Maliszewskiego.

W czasie wojny grał na fortepianie w kawiarenkach. Z przyjacielem z lat studiów, kompozytorem Andrzejem Panufnikiem grywali zarobkowo w duecie na dwa fortepiany własne transkrypcje oraz utwory jazzowe, i tak powstał jeden z jego słynnych utworów „Wariacje na temat Paganiniego.” W tym czasie poznał swoją przyszłą żonę, Danutę Dygat, która była siostrą pisarza Stanisława Dygata i córką znanego architekta Antoniego Dygata. Uchodzili za idealne małżeństwo, przeżyli wspólnie 48 lat.

Przez pewien czas Lutosławski posługiwał się pseudonimem „Derwid”, używał go jako autor piosenek rozrywkowych, walczyków, fokstrotów, które pisał zaraz po wojnie, głównie w celach zarobkowych prawie do lat 70. Pracując nad wariacjami na orkiestrę nie liczył na akceptację pedagogów z konserwatorium, ponieważ były zbyt „nowoczesne”. W 1939 roku „Wariacje symfoniczne” uważał za początek swojej kompozytorskiej kariery.

Witold Lutosławski pochodził z rodziny, w której było wielu duchownych. Skomponował kilka utworów związanych z tematem religijnym. Jedynym zachowanym do dzisiaj jest utwór „Lacrimosa” z 1937 roku. Utwór ten został wykonany także w dniu pogrzebu kompozytora, 7 lutego 1994 roku. Lutosławski, którego interesowała kultura francuska, skomponował kilka cyklów wokalnych opartych na wierszach francuskich poetów. Komponował utwory pedagogiczne na fortepian oraz piosenki dla dzieci, czerpał inspiracje z muzyki ludowej. W 1954 roku napisał dzieło mistrzowskie „Koncert na orkiestrę” najczęściej

wykonywany utwór na świecie. Uwielbiał literaturę, szczególnie wiersze Kazimierza Iłakowiczówny. Napisał pięć pieśni w oparciu o jej rymy dziecięce.

Należał do świetnych dyrygentów. Do lat 60. nie mógł wyjeżdżać z kraju ze względów politycznych. Dopiero później świat otworzył się przed nim. Podróżował po różnych kontynentach jako dyrygent i wykładowca. Był mile widziany i ceniony w Londynie. Najchętniej jednak jeździł do Norwegii, do zamieszkałego tam pasierba, Marcina Bogusławskiego. W 1963 roku w Zagrzebiu dyrygował prawykonaniem „Trois Poèmes d’Henry Michaux”. Pracował wyłącznie z najlepszymi orkiestrami świata, dyrygując swoje utwory. Inspirowała go muzyka Bacha i Chopina, szukał jednak własnych dróg. Nie uciekał od codzienności, ale nigdy nie dopuszczał, aby mogła mieć ona wpływ na jego twórczość.

W latach 80. brał udział w bojkocie władz odmawiając przyjmowania nagród, brania udziału w programach telewizyjnych, w koncertach itd. Natomiast dumnie odebrał nagrodę za III Symfonię „Solidarność”.

Zachowało się również kilka rękopisów kompozytora, jeden zeszyt z zapiskami z lat 40-50., przechowywany obecnie w Archiwum Fundacji Paula Zachera w Bazylei. Zapiski te pozwalają poznać go także jako człowieka

Pamięć Witolda Lutosławskiego czczona jest do dzisiaj, organizowane są festiwale, koncerty jego utworów, konkursy kompozytorskie, Mistrzowskie Kursy Festiwalu jego imieniem i Łańcuch X. W ramach Roku Lutosławskiego Towarzystwo im. Witolda Lutosławskiego i inne organizują wiele spotkań.

Witold Lutosławski należy do jednych z najwybitniejszych kompozytorów XX wieku, to właśnie on w drugiej połowie lat 90. wyniósł muzykę polską do najwyższej rangi światowej, jego dziełom zawdzięczamy to, że odsłaniają nieznane wcześniej możliwości rozumienia i przeżycia współczesnego świata. Jego dorobek muzyczny ma szczególne znaczenie dla dziedzictwa narodowego, jak i światowego.

Kinga Barbara Tóth

HÍRES ZENESZERZŐK ÉS ELŐADÓMŰVÉSZEK NYOMÁBAN – WITOLD LUTOSŁAWSKI

Zenei kedvcsinálóként cikksorozatban kívánom bemutatni a legjelesebb lengyel és magyar zenészeket, zeneszerzőket, ezáltal szolgálva nemzeteink egymáshoz való közelítését. A Szejm a 2013-as évet – a zeneszerző születésének 100. évfordulója alkalmából – Witold Lutosławski évévé nyilvánította. Lutosławski 1913-ban született Varsóban. Kiskora óta kitűnt zenei tehetségével. 6 évesen kezdett el hegedülni, majd zongorázni tanult. Fiatalon lett a Varsói Konzervatórium hallgatója, ahol zeneszerzést is tanult. 1937-ben fejezte be tanulmányait. 1939-ben szerezte Variációk szimfóniára című művét, ezt tekintette zeneszerzői pályafutása kezdetének. A XX. század legnagyobb zeneszerzői közé tartozott. Munkássága mind lengyel vonatkozásban, mind nemzetközileg kiemelkedő volt. Neki köszönhető, hogy a színvonalas lengyel zenét megismerte a világ. Együttal kiváló karmesterként is tevékenykedett. A 60-as évekig politikai okokból nem hagyhatta el az országot, de később a világ számos táján lépett fel mint szívesen látott, ünnepelt karmester és előadóművész. 1994-ben halt meg. Emléke máig hat. Évről évre számos fesztivált, rendezvényt, zeneszerzői versenyt tartanak Lengyelországban a tiszteletére.



MAMMA, JESTEM! Z przeżyć świeżo upieczonej mamy

Cóż, nie da się ukryć, że z chwilą, kiedy na ramieniu kładą ci to małe, ciepłe ciało, twoje życie, nikogo o zgodę nie pytając, wykonuje nagły zwrot o jakieś sto osiemdziesiąt stopni. Z niedowierzaniem spoglądasz na nową istotkę, która przez ostatnie miesiące dawała o sobie znać sowitymi kopniakami i trochę trudno ci uwierzyć, jaka siła naprawdę w niej drzemie. Ileż to razy próbowałeś wyobrazić sobie, jak będą wyglądały te niewielkie rączki, nóżki, buzia... A wszystko i tak na próżno, bo kto by tam przykładał wagę do trójwymiarowych cudów ultrasonograficznego obrazu, bo właśnie trzymasz na rękach jak najbardziej realnego człowieczka! Od tej chwili będziecie już razem, trzeba się tylko ze sobą zapoznać, uważnie przyjrzeć, a potem niech się dzieje, co chce. Jeszcze tylko wyjść ze szpitala i znaleźć się w domu i wszystko będzie dobrze. Świat się na chwilę zatrzymał, koncentrujesz się na małym punkciku, który tak wiele znaczy. Oswajasz się z myślą, że póki co, jesteś dla niego całym światem. Mimo bezsennych nocy i wyczerpania, dostrzegasz sens swoich zmagañ. Już prawie nie jesteś w stanie wyobrazić sobie świata bez córeczki śpiącej obok... Z chwilą, gdy nareszcie budzicie się w domu, stajesz się mamą na pełny etat, ale w końcu bez całej tej szpitalnej otoczki. Dni płyną własnym, niewymuszonym rytmem, na nowo uczycie się siebie. Niewiarygodne, jak szybko zmienia się mały człowiek. Niemal każdy dzień szykuje niespodzianki. A ty wciąż od nowa nie możesz wyjść z podziwu. Czas naraz gwałtownie przyspieszył, gubisz się w dniach, tygodniach... Czasem z niewyspania dni zlewają się ze sobą, lecz zawsze wypełnia je ten nowy, swojski jednak szczebiot i gaworzenie, w prąjzyku co prawda, ale jakimś cudem dla ciebie zrozumiałym! Teraz więc i ty przestraszasz się na ów dialekt i tak ze sobą rozprawiasz. Uzależniłaś się już od niezwykłego zapachu. Tak pachnieć umięją tylko niemowlęta, i to niezależnie od ilości użytych kremów czy oliwek! Z upływem dni łącząca was więź coraz bardziej się umacnia. Hartują ją codzienne rytuały i przeżycia. Stajesz się przewodnikiem, chcesz być tarczą, oparciem, schronieniem. Pokonujesz własny egoizm i ograniczenia. Nagrodą niech ci będzie pierwszy promienny uśmiech i rzucone w twoją stronę wyczekane słowo „mamma”...

Maria Jęcz, zdjęcie z albumu autorki

"2013 TAVASZA A MAGYARORSZÁGI LENGYELSÉG SZOLGÁLATÁBAN"



„Tavaszi hajnalán Róluk emlékezünk, az ősökről, kiknek életünk köszönhetjük.” – akár így is kezdődhetne Kéri János verse. Persze Kéri János nem ősökről ír, hanem nőkről. Nőkről, akik mindent megtesznek a családjukért, szerettekéért, a közösségükért – mosolyogva, könnyedén, hiszen a szeretet nem önző, mások öröméből táplálkozik. Ezzel a gondolatokkal kezdtem beszélgetésemet Wesolowski Korinnával, Óbuda-Békásmegyer Lengyel Önkormányzatának elnök asszonyával, az Országos Lengyel Önkormányzat Pénzügyi

Bizottságának elnökével.

Jól érzékelem, hogy annyira összeforrott az életed a magyarországi lengyelséggel, hogy szinte második gyermekedként ápolod és védelmezed?

Időnként féltékeny is erre a nagyfiam... a tréfát félretéve: én egy olyan apa mellett nőtem fel, aki egész életében a magyarországi lengyelség javára tevékenykedett. Családunkban ez a mindennapok része volt, így az életem észrevétlenül fonódott össze a lengyelség sorsával. Az idők folyamán természetessé vált számomra, hogy minden erőmmel azon dolgozzom, hogy a polonia tagjai számára könnyebbek legyenek a mindennapok és minél színvonalasabban tudják megélni kulturális és nemzetiségi önazonosságukat.

A tavaszi programok hosszú listáját böngészve az jut eszembe, hogy egy atomerőmű energiájára és erejére lehetett szükséged a megvalósításukhoz. Rajtad mégsem látszott a tavaszi fáradtság. Jelentőségüknél fogva mely programokat emelnéd ki?

Időrendi sorrendben a bemowói Petőfi szobor felavatása volt az első. Március idusán történt, hogy Óbuda-Békásmegyer Önkormányzatának delegációja hagyományos testvérvárosi látogatáson vett részt a lengyelországi Bemowóban. A két kerület együttműködése már sok évre tekint vissza, a közös programok további gazdagítását mindkét polgármester kiemelve a szíven viseli. Az óbudai lengyelség vezetőjeként, a városrész vezetőségével együtt minden évben részt veszek a bemowói tradicionális koszorúzáson és a Bem díj átadásán, melyet a két testvérvárosi kerület alapított és adományoz minden évben a testvérvárosi kapcsolatok segítéséért. Az idei rendezvény azért is volt nagyon különleges, mert a koszorúzáson és díjátadáson kívül felavattuk a lengyel-ek által is ismert és tisztelt Petőfi Sándor szobrát.

Egy héttel később került sor Tarnówban a lengyel-magyar barátságnapra megemlékezésre. Óbuda-Békásmegyer Önkormányzata és a kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat

mellett – Csúcs Halina elnök asszony váratlan betegsége miatt – az Országos Lengyel Önkormányzatot is én képviselhettem az eseményen, melyen Bronisław Komorowski és Áder János köztársasági elnök urak is jelen voltak. Fontosnak tartom megjegyezni, hogy bár Tarnów városának igen kevés ideje volt a rendezvény megszervezésére, az ünnepség programja nagyon színvonalas és színes volt. Nagy számban képviseltették magukat a testvérvárosi delegációk, és az ok, amiért ez a nap létrejött – a két nép baráti kapcsolatainak erősítése – ismét elérte célját.

Időrendben harmadik az árpilis 13-án a katyni mártírok emlékművénél tartott megemlékezés, melyet Óbuda-Békásmegyer Önkormányzata és a Nemzetiségi Önkormányzat közösen rendezett. Nagy örömünkre, részvételükkel megtisztelték bennünket Andrzej Krzysztof Kunert miniszter úr, a Lengyel Harc és Mártírság Emlékét Őrző Tanács titkára, valamint Varga Tamás, a Honvédelmi Minisztérium politikai államtitkára, akik felszólalásukkal különös jelentőséget adtak a rendezvénynek. A Lengyel Nemzetiségi Nyelvoktató Iskolából Mészáros Máté, az Óbudai Nagy László Általános Iskolából Kovács Nikolett versmondók tették meghatóbbá az ott töltött percekét. Koszorút helyezte el a Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége nevében Roman Kowalski rendkívüli és meghatalmazott nagykövet, valamint a budapesti Lengyel Intézet igazgatója, Katarzyna Sitko. Tarlós István, Budapest főpolgármestere nevében György István főpolgármester-helyettes és Csomós Miklós főpolgármester-helyettes helyezték el a koszorút. Zbigniew Spychaj ezredes, a Lengyel Köztársaság véderő, katonai és légügyi attaséja, az Emberi Erőforrások Minisztériuma Egyházi, Nemzetiségi és Civil Társadalmi Kapcsolatokért Felelős Államtitkársága nevében Tircsi Richárd róttá le kegyeletét. Koszorúzással tisztelegte az IPU Magyar Nemzeti Csoport Magyar-Lengyel Tagozata nevében Tóth Gábor elnök, országgyűlési képviselő és dr. Aradszki András országgyűlési képviselő, a tagozat tagja, Menczer Erzsébet országgyűlési és önkormányzati képviselő, az Országos Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat és a Magyarországi Bem József Kulturális Egyesület nevében Csúcs Lászlóné elnök, a Magyarországi Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesülete nevében az egyesület elnöke, Molnárné Cieśliewicz Elzbieta, Varsó-Bemowo Önkormányzata nevében Jarosław Dąbrowski polgármester, Marta Sylwestrzak és Jarosław Oborski képviselők, Óbuda-Békásmegyer Önkormányzata nevében Bús Balázs polgármester, Theisz Bálint, dr. Pappné Dr. Nagy Judit és Kelemen Viktória alpolgármesterek, valamint Kiss Anita jegyző és jómagam. Ahogy az elmúlt években, idén is gyertyát gyújtottak az emlékműnél hat órakor a magyarországi lengyelek, majd az Óbudai Társaskörben Szilasi Alex zongoraművész virtuóz előadása zárta az emléknapot.

Kíváncok hasonlóan tartalmas programokat az év hátralevő részére, valamint sok sikert, erőt és egészséget munkád végzéséhez, a magyarországi lengyelek képviselőéhez.

Az interjút készítette Nyitrai Zoltán

PODWÓJNĄ WIOSNĘ, RAZ!

Kiedy wyjeżdżałam na kilka dni do Polski, węgierska wiosna była w najpiękniejszym rozkwicie. Tulipany, bzy, skowronki, jaskółki i forsycje przekonywały właśnie, że zima to był jedynie błąd w sztuce i nieudane preludium wiosny, i że one zawsze stoją na posterunku gotowe kwitnąć, śpiewać i pachnieć do upadłego. Potem mogłam oglądać polskie przebudzenie wiosny. Te same, zdaloby się, tulipany, forsycje i jaskółki zaczynały właśnie kwitnąć sobie w najlepsze, nie pamiętając o śniegach, mrozach, zawiejach, zaprzeczając swoim głośnym i pachnącym istnieniem egzystencji świata poniżej zera. Przedłużona wiosna. Wiosenne déjà vu. Cały tydzień mogłam przeżywać powtórkę węgierskiej wiosny w polskim wykonaniu. Skowronki kwitły w tym samym międzynarodowym języku, a jaśmin śpiewał na podobną międzynarodową nutę... A może odwrotnie?

Podobnie można przeżyć po sobie dwa najpiękniejsze babie lata, jeść dwa razy w roku (przez ponad miesiąc!) słodkie truskawki, dwa razy w roku można cieszyć się z pierwszego przebieśnięcia i dwa razy w roku widzieć po raz pierwszy bociany... Wszystko zależy od właściwego podejścia do sprawy i odpowiedniego wykorzystania danych nam możliwości. Jakbyśmy się uparli, to przecież można przegapić wiosnę i na Węgrzech, i w Polsce, wyjechać do Polski wtedy, kiedy zaczynają na Węgrzech dojrzewać truskawki i wrócić po sezonie, kiedy w Polsce truskawki dopiero zaczynają kwitnąć...

Podobnie jest z innymi, znacznie poważniejszymi niż truskawki czy wiosna, sprawami. Możemy przecież czerpać z naszego podwójnego polsko-węgierskiego życia pełnymi garściami i wybierać to, co najbardziej wartościowe w naszych kulturach, możemy nasze dzieci wychowywać i na Polaków, i na Węgrów, nie rezygnując z tego, co najpiękniejsze w każdej kulturze. Możemy im dać owe metaforyczne truskawki i wiosny dwa razy w roku. Wystarczy tylko chcieć.

Agnieszka Janiec-Nyitrai

DUPLATAVASZT!

A közelmúltban pár napra Lengyelországba utaztam. Indulásomkor a magyar tavasz már legszebb virágzásában pompázott. Tulipánok, orgonák, pacsirták, fecskék és aranyesők seregei igyekeztek meggyőzni engem, hogy műhiba történt, a tél elhúzóda csupán a tavasz ügyetlen előjátékát jelentette, és ők mindig készen állnak a virágzásra, éneklésre, illatozásra. Aztán a tavasz lengyel ébredését is megfigyelhettem. Úgy tűnt, mintha ugyanazok a tulipánok, aranyesők és fecskék kezdtek volna legjobb tehetségük szerint virágozni, röpködni feledtetve havazásokat, fagyokat, hófúvásokat. Saját hangos és illatos létezésükkel mintha még a fagyponthoz alatti világ létezését is megcáfolták volna. Hosszúra nyúlt tavasz. Tavasz déja-vu. Egy teljes héten át élvezhettem a magyar tavasz megismétlődését lengyel kivitelezésben. A fecskék csicsergése ugyanazon a nemzetközi nyelven illatozott és a jázmin is hasonlóan csodásan énekelt... vagy fordítva?

A vénasszonyok nyarának legszebb időszakát szintén kétszer lehet élvezni, mint ahogy a friss eper édes ízét is (több, mint egy hónapra át), és kétszer lehet örülni az első hóvirágoknak, kétszer lehet átélni a golyák érkezését... Minden attól függ, miként közelítünk a valósághoz, és miképpen használjuk ki a benne rejlő lehetőségeket. Ha ellenállunk, akkor végigtespedhetjük az egész tavaszt csak Magyarországon vagy csak Lengyelországban, sőt, akár az eperszezon kezdetén is utazhatunk Magyarországról Lengyelországba, hogy a szezon végén térjünk vissza, akkor, amikor Lengyelországban az első eprek kezdenek beérni...

Hasonlóképpen van ez más – az eperszezonnál vagy a tavasznál jóval jelentősebb – ügyekkel is. Lengyel-magyar kettős életünk kínálta lehetőségeinket kihasználva két kézzel mazsolázhathatjuk ki belőle mindazt, ami kultúránkban a legértékesebb. Gyermkeinket egyszerre nevelhetjük jó lengyelekké és jó magyarokká anélkül, hogy nélkülözniük kellene a két kultúra legvonzóbb vonatkozásait. Jelképesen fogalmazva: lehetővé tesszük számukra, hogy egy évben kétszer is élvezhessék azt a bizonyos eperszezont.

Janiec-Nyitrai Agnieszka

**MIESIĘCZNIK WĘGIERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA**

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel
Önkormányzat lapja
a GŁOS POLONII
negyedévi mellékletével

polonia węgierska

Odpowiedzialny wydawca
Felelős kiadó
az Országos Lengyel
Önkormányzat Hivatala

Redaktor naczelny
Főszerkesztő
dr Agnieszka Janiec-Nyitrai

Polski redaktor językowy
Lengyel nyelvi szerkesztő
dr Dorota Várnai

Węgierski redaktor językowy
Magyar nyelvi szerkesztő
Márta Alexandra Karaba

Redaktor graficzny
Grafikai szerkesztő
V4 Consulting Kft.

Tłumaczenie
Fordítás
Sutarski Szabolcs

Redakcja
Szerkesztőség

1102 Budapest, Állomás u. 10.
Telefon: +36 1 2613479
e-mail: polweg@polonia.hu
Dzień redakcyjny
Szerkesztéségi nap

środa/ szerda
14⁰⁰-16⁰⁰

Drukarnia Nyomda
Edycja online
Online kiadás
<http://polonia.hu/dokumentumok/poloniawegierska/pw209.pdf>

SZINKRON DIGITAL

Na okładce wykorzystano fragmenty obrazu J. W. Baura "Polacy i Węgrzy"

środa/ szerda
14⁰⁰-16⁰⁰

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech Országos Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2611798 olko@polonia.hu

Stoleczny Samorząd Polski na Węgrzech Fővárosi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat
1054 Budapest, Akadémia u. 1-3
tel.: +36 1 3321979 flko@t-online.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Lengyel Közművelődési Központ
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2611798 olko@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális
Egyesület
1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.
tel.: +36 1 3110216 www.bem.hu bem@bem.hu

Stow. Polskich Katolików na Węgrzech pw. św. Wojciecha
Dom Polski
Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
tel.: +36 1 2626908 adalbert@enternet.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech Országos Lengyel Nyelvoktató Iskola
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2612748 szkolpol@polonia.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP A Lengyel Nagykövetség mellett működő
Lengyel Iskola
1025 Budapest, Törökvez út 15.
tel.: +36 1 3268306
tel.: +36 70 7013847 polish_school@gazeta.pl

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii Magyarországi Lengyel Múzeuma és Levéltára
1102 Budapest, Állomás u. 10.
tel.: +36 1 2608023 muzeum@polonia.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech Lengyel Perszónális Plébánia
1103 Budapest, Óhegy u. 11.
tel.: +36 1 4318414 www.parafiabudapest.republika.pl plebiani@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége
1068 Budapest, Városligeti fasor 16.
tel.: +36 1 4138200 www.budapest.msz.govp budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Kereskedelmi-fejlesztési és Beruházás Ösztönzési Osztály
tel.: 1 251 46 77 www.budapest.trade.gov.pl budapest@trade.gov.

Referat Konsularny Ambasady RP A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli osztálya
1068 Budapest, Városligeti fasor 16.
tel.: + 36 1 4138206 tel. dyżurny: + 36 20 4729502 www.budapestkons.polemb.net
(pomoc konsularna tylko w sprawach losowych,
wymagających niezwłocznej interwencji)

Instytut Polski w Budapeszcie Lengyel Intézet
1065 Budapest, Nagymező u. 15.
tel.: +36 1 3115856 www.polinst.hu info@polinst.hu biblioteka@polinst.hu

Ogólnokrajowa Biblioteka Języków Obcych Országos Idegennyelvű Könyvtár
1056 Budapest, Molnár u. 11.
tel.: +36 1 3183688 www.opac.oik.hu kolcsonzo@oik.hu

Redakcja kwartalnika „Głos Polonii” „Głos Polonii” szerkesztősége
1051 Budapest, Nádor utca 34. glospolonii@bem.hu

Program radiowy w języku polskim: „Magazyn Polski” - emisja w sobotę, godz. 13.30
MR4 (fale średnie 873 kHz) i ze strony: www.radio.hu
Redakcja Polska „Magyar Rádió” zRt. 1800 Budapest, Brody S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa: www.polonia.hu

PRENUMERATA - TYLKO 250 FORINTÓW ZA JEDEN NUMER!!!

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2013 wynosi dla prenumeratorów:

indywidualnych (po 1 egzemplarzu) – **4.000 forintów/rok**
zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) – **20.000 forintów/rok.**

Sposoby płatności: przelew na konto.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

ELŐFIZETÉS - CSAK 250 FORINT EGY SZÁMRA !!!

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2013. évre:

egyéni előfizetőknek (egy példány) – **4.000 Ft/év;**

a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példányban) – **20.000 Ft/év**

Előfizetés módja: banki átutalás.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magán-személyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi. A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a K&H bankban lévő számlára kérjük utalni: 10400157-00026536-00000004. A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás”.

KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH

WSPOMNIENIE KATYNIA I SMOLEŃSKA



UROCZYSTOŚCI PRZY POMNIKU OFIAR ZBRODNI
KATYŃSKIEJ W BUDAPESZCIE



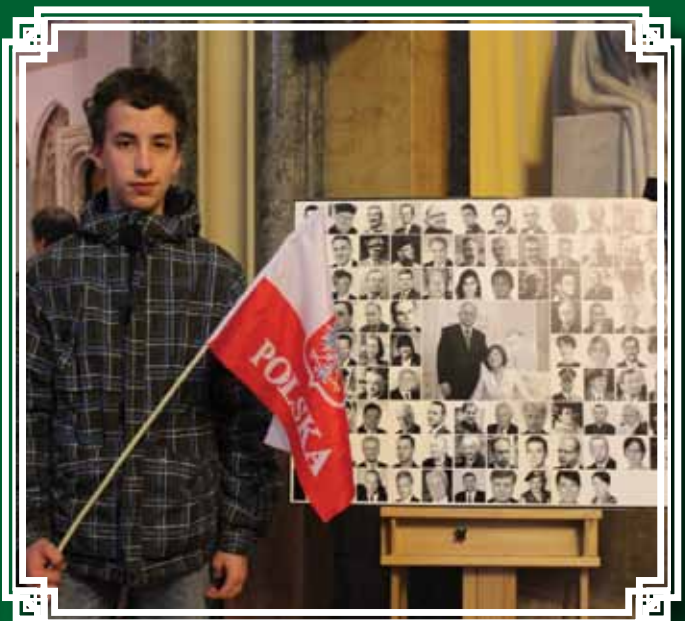
MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE ŚRÓDMIEJSKIM
W BUDAPESZCIE



MSZA ŚWIĘTA W MISZKOLCU



MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE ŚRÓDMIEJSKIM W BUDAPESZCIE



KALEJDOSKOP ŻYCIA POLONIJNEGO NA WĘGRZECH

OBCHODY 3 MAJA W MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH W BUDAPESZCIE



KONSUL KAROL BIERNACKI Z MAŁŻONKĄ, BOŻENA BOGDAŃSKA-SZADAI, TIBOR SZÉP



AMBASADOR ROMAN KOWALSKI
I WICEPREMIER TIBOR NAVRACSICS



ERZSÉBET PODLUSSÁNYI I ANDRÁS BUSKÓ



PROF. ISTVÁN KOVÁCS I ENDRE MÁTÉ



KONSUL ANDRZEJ KALINOWSKI



KONRAD SUTARSKI I EMIL NAGY



HALINA CSÚCS, KATARZYNA KOWALSKA,
JOLANTA HARDEJEWICZ HARDY I OLIVIÉR HARDY